

PAWEŁ BŁAŻEWICZ – OLSZTYN

Z BADAŃ NAD INKUNABUŁAMI BIBLIOTEKI KOLEGIACKIEJ W DOBRYM MIEŚCIE

Wstęp

Opracowanie zbioru inkunabułów należących do dobromiejskiej biblioteki kolegiackiej było pierwszym etapem badań nad rekonstrukcją zasobności, dziejów i czytelnictwa biblioteki stworzonej przez warmińskie kolegium kanoników pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela i Wszystkich Świętych w Dobrym Mieście.

Zbiór inkunabułów biblioteki kolegiackiej nie był nigdy wcześniej przedmiotem dociekań naukowych. Biblioteka kolegiacka, rozumiana jako całość – do chwili obecnej – nie doczekała się też monograficznego opracowania. W literaturze przedmiotu zaznaczano jedynie wagę rekonstrukcji zasobu tejże biblioteki dla poznania przeszłości umysłowej samego kolegium, jak też duchowieństwa diecezji warmińskiej. Podstawowym opracowaniem dla każdego badacza dziejów kolegiaty dobromiejskiej pozostaje rozprawa *Anneliese Birch-Hirschfeld* zawierająca cenne informacje o życiu kulturalnym kolegium¹. Do podstawowej literatury traktującej o bibliotece zaliczyć należy też prace Aloisa Höhna i Hansa Grimma² oraz Haliny Keferstein³, które opisują dobromiejską bibliotekę w rozwoju dziejowym dając przyczynki do opracowania jej zasobu. Wspomnieć należy

¹A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes in Guttstadt 1341-1811*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermland” (dalej: ZGAE), Bd. 24 (1932) s. 273-438, 595-758.

²A. Höhn, H. Grimme, *Die Kollegiatstiftsbibliothek zu Guttstadt in Vergangenheit und Gegenwart*, Guttstadt 1936, passim.

³H. Keferstein, *Biblioteka kolegiacka w Dobrym Mieście. Zarys historyczny i próba charakterystyki zbiorów od początków do 1814 roku*, „Studia Warmińskie” (dalej: SW), 30 (1993) s. 301-333.

również o pracy Kazimierza Reczyńskiego⁴ po raz pierwszy po II wojnie światowej opisującej zbiór kolegiacki i zawierającej wiele nieprawdziwych informacji. Pozostałe prace podejmujące tematykę biblioteki kolegium dobromiejskiego autorstwa Andrzeja Kłosa⁵, Leszka Adamczewskiego⁶, Jerzego Bohdańskiego⁷, to artykuły prasowe o charakterze popularyzatorskim.

Wobec znikomej ilości literatury badania oparto prawie w całości na materiale źródłowym. Do najważniejszych źródeł dla badacza piętnastowiecznych druków znajdujących się w posiadaniu warmińskiej kapituły kolegiackiej zaliczamy cztery zachowane katalogi biblioteczne. Pierwszy z nich powstał w czasie wizytacji kanonicznej kolegiaty za czasów biskupa Marcina Kromera ok. 1582 roku⁸. Kolejny rejestruje olbrzymią darowizną książkową ofiarowaną przez jednego z kanoników Franciszka Ignacego Herra w 1744 roku⁹. Bardzo ciekawy jest katalog spisany przez Rocha Krämera w czasie kasaty kolegiaty w roku 1814¹⁰. Mimo wielu walorów badawczych katalogi te nie spełniają pokładanych w nich nadziei. Spisane zostały w sposób znany tylko ich twórcom, skrótowo, z pominięciem wszystkich zasad opisu bibliograficznego, czasem nawet ze skróconym tytułem lub jego – wygodnym dla spisującego – tłumaczeniem. Bardzo użytecznym katalogiem biblioteki kolegiackiej jest natomiast inwentarz wykonany ok. 1930 roku przez pracowników Uniwersytetu w Królewcu¹¹. Katalog ten jest najszerszym spisem zasobności właściwej biblioteki kolegiackiej i wykonany został zgodnie ze współczesnymi zasadami inwentaryzowania druków¹².

Najważniejszym materiałem badawczym pozostają jednak inkunabuły. Po-

⁴ K. R e c z y ń s k i, *Biblioteka kolegiacka w Dobrym Mieście*, „Komunikat Działu Informacji Naukowej, Seria sztuki i kultury”, nr 2, 4 (10) (1947) passim.

⁵ A. K ł o s, *Bój o bibliotekę*, „Roznaitości Dobromiejskie”, 1995, s. 8.

⁶ L. A d a m c z e w s k i, *Biblioteka wróciła z Królewca*, „Głos Wielkopolski”, 16-17 VI 2001.

⁷ J. B o h d a ń s k i, *Z dziejów biblioteki kolegiackiej w Dobrym Mieście*, „Tygodnik Powszechny: Słowo na Warmii i Mazurach”, 26 (1958) s. 3.

⁸ Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), sygn. AB, B1b, *Descriptio Episcopatus Varmiensis cum suis parochialis et aliis Sacerdotiis Auctore Reumo Martino Cromero Episcopo Varmiensis (1583)*, vol. 2, fol. 36-44 a.

⁹ AAWO, sygn. DOBRE MIASTO, 15: Laudetur Jesus Christus Amen. Inventarium ac Vicariam Herrianam in Ecclesia Collegiata Guttstadiensis fundatam, eidem Vicariae inscriptum ab Anno 1744, zaś na drugiej jego karcie widnieje napis: „Catalogus librorum Bibliotheca Vicariae Herriana in Ecclesia Collegiata Guttstadiensis fundata, a me Francisco Ignatio Herr Praeposito Canonico Guttstadiensis inscriptarum ab Anno 1744”; biogram twórcy katalogu: *Słownik Biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście* (dalej SBKK), red. J. Guzowski, Olsztyn 1999, s. 61.

¹⁰ AAWO, sygn. AB, II C 9: Verzeichnis in der Bibliothek des aufgehobenen Collegiatstifts zu Guttstadt befindlichen Bücher und Inventariestücke 1814; biogram twórcy katalogu: SBKK, s. 69.

¹¹ *Katalog der Dombibliothek zu Guttstadt*, Biblioteka WSD Hosianum, sygn. IV N 404. *Ergänzungen zum Katalog der Domkirche Guttstadt 1931*, Biblioteka WSD Hosianum, sygn. IV G 7897.

¹² W czasie funkcjonowania biblioteki wspomniana wcześniej darowizna F. I. Herra została wyłączona z Biblioteki Kolegiackiej i stała się podstawą do stworzenia drugiego zbioru tzw. Biblioteki Herriana, która funkcjonowała jako biblioteka parafialna.

szukiwania zachowanych egzemplarzy dobromiejskich utrudniały skomplikowane losy księgozbiorów warmińskich na przestrzeni wieków i znaczne przesunięcia zasobów bibliotecznych po zakończeniu ostatniej wojny¹³.

Kwerendy w bibliotekach: Muzeum Warmii i Mazur, Biblioteki Gdańskiej PAN, Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie nie dały rezultatów. Wszystkie zachowane egzemplarze, *via* ZSRR i składnica zbiorcza w Olsztynie, trafiły do Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie (obecnie Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie), gdzie znajdują się do dnia dzisiejszego.

Praca została podzielona na dwie zasadnicze części. W pierwszej, wstępnej – przybliżono w kilku słowach kapitułę kolegiacką – twórcę biblioteki. W następnej omówiono dzieje biblioteki stworzonej przez kolegium. Zasadnicza część dotyczy już samego zbioru inkunabułów kolegiackich. W kolejnych akapitach opisano: zawartość treściową zbioru – podejmując się jego podziału rzeczowego, zdobnictwo – wskazując szczególnie ciekawe zdobienia, oprawy książek – analizując techniki i tłoczenia oraz pochodzenie z oficyn europejskich. Na zakończenie opisano czytelników zbioru rozpoznanych dzięki znakom proveniencyjnym i cyrkulację egzemplarzy w środowisku warmińskim.

Kolegiata dobromiejska i jej biblioteka

Drugą – obok fromborskiej – kapitułę warmińską powołał 17 VI 1341 roku biskup Herman z Pragi (1338-1349). Jej pierwotną siedzibą było „miejsce w pobliżu Braniewa”, jednak 30 X 1343 roku została ona przeniesiona do Głotowa. Również tam kanonicy kolegiaccy nie rezydowali długo, bowiem w roku 1347 kapituła została translokowana do Dobrego Miasta, które stało się ostateczną siedzibą tej korporacji. Tam też kolegium funkcjonowało do kasaty przez rząd pruski w 1811 roku¹⁴.

Fundacja warmińska Hermana była jedyną tego typu na terenie państwa zakonnego. Zadaniem tego kolegium było, poza obowiązkami duszpasterskimi dla mieszczan i modłami, dostarczanie grup fachowych kadr do administrowania diecezją. Dla biskupa zaś, jako jedyne go zwierzchnika kolegium, stwarzało możliwość nagradzania zasłużonych księży godnością kanonicką¹⁵.

¹³ T. Borawska, *Dawne książki warmińskie w zbiorach bibliotek europejskich*, w: *W kręgu stanowych i kulturalnych przeobrażeń Europy Północnej w XIV-XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 179-205; por. także przypisy 5 i 6. W przygotowaniu również artykuł o losach bibliotek kościelnych i dworskich z terenów Prus Wschodnich po zakończeniu II wojny światowej.

¹⁴ Por. A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes in Guttstadt 1341-1811*, ZGAE, Bd. 24, s. 273-438, 595-758; A. Bludau, *Die Aufhebung des Kollegiatstiftes Guttstadt*, ZGAE, Bd. 21, s. 149-235.

¹⁵ J. Powierski, *Początki kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście*, SW, 30 (1993) s. 195-252.

Znamienne dla warmińskiej kapituły kolegiackiej było to, że wszyscy członkowie kolegium prowadzili życie wspólne (*vita communis*) i przebywali na wzór klasztoru w Dobrym Mieście. W kolegium zasiadało dwóch prałatów: dziekan i prepozyt, zaś liczba członków kolegium wahała się od 3 do 12 osób, w zależności od możliwości finansowych korporacji. Płynność w liczbie członków korporacji dobromiejskiej spowodowana była również tym, że kanonie dzieliły się na rzeczywiste – uczestniczące w dochodach wspólnoty i honorowe – tytularne¹⁶.

Jednym z przejawów życia umysłowego kapituły była biblioteka kolegiacka. Początkowo stanowiła zbiór książek potrzebnych do sprawowania nabożeństw¹⁷. Z czasem jednak wzbogacała się o książki przywożone przez konfratrów z podróży na studia, legaty i zapisy testamentowe oraz podręczniki szkolne wykorzystywane w przykapitulnej szkole¹⁸. Już najstarsze zachowane statuty kapituły kolegiackiej nakazywały wręcz, by pozostawione bez testamentu książki członków korporacji przechodziły na jej własność¹⁹. Libraria kolegiacka systematycznie zwiększała swój księgozbiór. W końcu XVI wieku liczyła blisko dwieście egzemplarzy. W roku 1744 zasilona została przez legat, ok. 200 tomów, kanonika Franciszka Ignacego Herra, który stał się później odrębnym zbiorem, by w roku kasaty kolegiaty przekroczyć liczbę tysiąca woluminów. Biblioteka kolegiacka była zapomniana przez cały XIX wiek. Zainteresowanie badaczy wzbudziła ponownie w początkach dwudziestego stulecia. Dokonano wówczas jej zinwentaryzowania i odrobaczenia. Niestety, dobry stan zabezpieczenia zbioru zniszczyła II wojna światowa, w czasie której został zagrabiony i wywieziony przez żołnierzy radzieckich. Odzyskany księgozbiór pozostał jeszcze jakiś czas w Dobrym Mieście, następnie przewieziono go do składnicy zbiorczej w Olsztynie, a potem przekazano do tworzonej wówczas Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum”²⁰. Niemniej jeszcze do dzisiaj egzemplarze z dawnej biblioteki dobromiejskiej pojawiają się na rynku antykwarycznym. W roku 1990 woluminy o proveniencji dobromiejskiej pojawiły się w jednym z olsztyńskich antykwariatów i zasiłyły zbiór Biblioteki Muzeum Warmii i Mazur²¹. Wobec niedoskonałości przepisów antykwarycznych nie jesteśmy w stanie odtworzyć losów poszczególnych woluminów ani też ich odzyskać.

Biblioteka kolegiacka mieściła się w dużej sali zachodniego skrzydła przyle-

¹⁶ Tylko rezydenci członkowie rzeczywisci kapituły mieli prawo do korzystania z dochodów kolegium. Por. E. P r z e k o p, *Organizacja kapituły dobromiejskiej*, SW, 6 (1969) s. 35-36.

¹⁷ Wśród najstarszych rękopiśmiennych egzemplarzy wymienić należy powstałą między 1270-1290 rokiem i ocalałą do dzisiaj Biblię spisana na pergaminie (AAWO, sygn. AB, H 250).

¹⁸ Por. M. B o r z y s z k o w s k i, *Szkoły diecezji warmińskiej w okresie od XIII do połowy XVI wieku*, SW, 2 (1965) s. 31-63.

¹⁹ *Codex Diplomaticus Warmiensis*, IV, s. 304.

²⁰ Historię biblioteki WSD Hosianum przybliżył M. B o r z y s z k o w s k i, *Pomoc książki i przemoc wobec książki*, SW, 36 (1999) s. 86-91.

²¹ Na podstawie księgi inwentarzowej Starych Druków Biblioteki Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

gającego do kościoła (tzw. Josefkapelle). W tymże pomieszczeniu znajdowało się archiwum kolegiackie. Sala biblioteki posiadała piękne sklepienie, zabezpieczona była masywnymi drzwiami. Oświetlały ją dwa duże okna.

Biblioteka kolegiacka zmieniała nieustannie swą specyfikę. Początkowo służyła kanonikom jako pomoc w prowadzonej przez nich działalności duchownej, administracyjnej i prawniczej, a w osiemnastym wieku stała się zbiorem, który wyrażał filozoficzne, historyczne i literackie zainteresowania członków kolegium. Jednym z najciekawszych elementów zbioru dobromiejskiego pozostają pierwsze wytwory sztuki drukarskiej inkunabuły.

Inkunabuły dobromiejskie

Omawiany zbiór inkunabułów liczy 129 tytułów (spośród których dwadzieścia zaginęło w czasie ostatniej wojny). Wszystkie ocalałe egzemplarze przechowywane są obecnie w Bibliotece Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (Biblioteka WSD „Hosianum”). Oprawione są one w dziewięćdziesięciu dwóch tomach. W całym zbiorze Biblioteki Wydziału Teologicznego znajdują się 324 inkunabuły, zatem pozostałość zbioru dobromiejskiego stanowi przeszło 1/3 zasobu tej biblioteki. Kolekcja dobromiejska stanowiła zbiór znacznych rozmiarów, zważywszy na fakt, że Dobre Miasto nie było dużym ośrodkiem a w dominium warmińskim ustępowało siedzibie biskupa i kapituły katedralnej. Mimo dużej liczby odnalezionych woluminów nie jest to lista pełna. Część egzemplarzy dobromiejskich zaginęła, część zapewne zmieniła miejsce swego przechowywania i nie została jeszcze odnaleziona, niektóre z książek zapewne zostały pozbawione swych znaków proveniencyjnych, co uniemożliwia ich identyfikację. Nie znane są również wszystkie ośrodki, które gromadziły książki i mogły posiadać w swych kolekcjach inkunabuły dobromiejskie. Zapewne część książek uległa zaczytaniu. Trzeba liczyć się z tym, że przedstawiony tu wykaz inkunabułów nie jest ostateczny. Mamy nadzieję, że w trakcie dalszych poszukiwań i prac uda się odnaleźć kolejne pozycje (lub ślady po ich istnieniu) i uzupełnić wyniki badań²².

Podejmując się analizy treściowej zbioru trzeba podzielić zbiór rzeczowo. Zagadnieniem tym zajmowali się już inni badacze (A. Höhn, H. Keferstein), ale proponowane przez nich schematy, albo nie miały uzasadnienia historycznego,

²² W poszukiwaniach inkunabułów dobromiejskich oparto się o katalog inkunabułów Biblioteki Hosianum: Z. Jaroszewicz-Pierśławcew, *Katalog inkunabułów Biblioteki WSD Hosianum, komputerowa baza danych programu MAK*, Biblioteka Hosianum, Olsztyn. W przygotowaniu jest drukowana wersja katalogu opracowana przez Z. Jaroszewicz-Pierśławcew i bp. J. Wojtkowskiego.

albo uniemożliwiały przeprowadzenie dokładnej analizy²³. Dlatego starano się tutaj utworzyć, w miarę możliwości, własną kwalifikację ocalałych egzemplarzy opartą o tematykę zbioru nie wykraczającą jednocześnie poza stan wiedzy człowieka drugiej połowy piętnastego stulecia.

Biblia i Egzegeci

Biblia była w bibliotekach kościelnych książką najbardziej pożądaną i popularną. Jej rola, nie tylko ze względów religijnych, była tak duża, że bibliotekarze zazwyczaj umieszczali ją na początku jakichkolwiek wykazów (spisów, czy inwentarzy)²⁴. Dział ten zawierał obok różnych wydań Pisma Świętego, także jego komentarze oraz prace wyjaśniające najważniejsze fragmenty Biblii. W bibliotece dobromiejskiej zachowały się dwie książki zawierające inkunabuły biblijne. Pierwszym z nich była łacińska edycja Biblii wydana w Strasburgu w roku 1483²⁵, a drugi to *Concordantiae majores bibliae*²⁶. Tę ostatnią napisał popularny pisarz niemiecki Sebastian Brant (1457-1521), autor najbardziej poczytnego dzieła *Das Narrenschiff* (1494) zawierającego cykl satyr na poszczególne stany i ówczesne obyczaje.

Wyjaśnianiem sensu tekstów biblijnych zajmowali się w średniowieczu egzegeci²⁷ na czele z franciszkaninem Mikołajem z Liry (ur. 1270) wykładowcą na uniwersytecie paryskim. Dzieło Mikołaja z Liry było jednym z najpopularniejszych komentarzy do tekstu biblijnego. Uznane zostało za wzór, który ułatwił późniejsze tłumaczenia tekstu Pisma Świętego²⁸. Dzięki swemu praktycznemu zastosowaniu pełniło ono również funkcję podręcznika akademickiego²⁹. W dobromiejskiej bibliotece zidentyfikowano co najmniej dziesięć egzemplarzy: *Biblia cum postillis*³⁰ – pióra tego jednego z największych komentatorów biblijnych. Zachowane egzemplarze drukowane były w Bazylei oraz Norymberdze. Nie odnaleziono natomiast *Postilla cum additionibus et replicis (Genesis-Psalmi)*³¹ tego samego autora.

²³ Zaznaczyć należy, że do 1930 roku, kiedy powstał ostatni katalog zbior porządkowany był formatami druków (2*, 4*, 8*, 16*).

²⁴ K. Nierzwicki, *Biblioteka kartuzji kaszubskiej oraz jej konwentów filialnych w Berezie Kaszubskiej i Gidlach*, Pelplin 2001, s. 168.

²⁵ Inc. 102.

²⁶ Egzemplarz ten nie zachował się do naszych czasów i wymieniany jest jedynie w katalogu z 1930 roku. Kat. 1930, poz. 10.

²⁷ Część biblistyki zajmująca się ustalaniem sensu tekstów biblijnych. Por. J. Hociarski, *Egzegeza biblijna*, w: *Encyklopedia katolicka* (dalej EK), t. 4, kol. 710-728.

²⁸ *Podręczna encyklopedia kościelna* (dalej PEK), red. Z. Chełmicki, Warszawa 1904, t. 26, s. 64.

²⁹ Nierzwicki, *Biblioteka kartuzji*, s. 170-171.

³⁰ Inc. 315; Inc. 316; Inc. 317; Inc. 226; Inc. 227 oraz zaginione: Kat. 1930, poz. 19; Kat. 1930, poz. 23; Kat. 1930, poz. 26.

³¹ Kat. 1930, poz. 26.

W bibliotece kolegiackiej spotkamy też dzieła dominikanina Jana Turrecrematy z Valladolid (ur. 1388). Do naszych czasów zachowały się zaledwie dwa woluminy jego autorstwa. Były to: *Expositio in psalterium*³² oraz *Quaestiones evangeliorum tam de tempore quam de sanctis et Flos Theologiae*³³. Na pewno jednak jeszcze w 1929 roku w Dobrym Mieście znajdowała się (obecnie zaginiona) *Bibliae psalmi cum glossa*³⁴.

Swoistym słownikiem biblijnym, który pomagał wyjaśniać gramatycznie i etymologicznie trudniejsze słowa z Wulgaty i brewiarza był *Mammothrectus super bibliam Jana Marchesinusa*³⁵. Wydaje się, że do ksiąg podejmujących tematykę komentowania Biblii zaliczyć trzeba też *Postyllę* Wilhelma Paryskiego († 1249)³⁶ oraz dzieło Antoniego Rampigollisa – *Aurea Biblia*³⁷.

Patrystyka

W żadnej średniowiecznej bibliotece kościelnej nie mogło zabraknąć dzieł Ojców Kościoła. Książki zaliczone do tego działu napisane zostały przez autorów uznawanych za największe autorytety teologiczne swoich czasów: św. Hieronima (ok. 347–429) i św. Augustyna (354–430), którzy przyczynili się do ukształtowania teologicznych pojęć Kościoła Zachodniego³⁸. Znamy pięć tomów dzieł świętego Hieronima należących do biblioteki kolegium kanoników z Dobrego Miasta. W bibliotece kolegiackiej znajdowały się dwa wydania *Listów i traktatów* (*Epistolae et tractatus* P. I–III)³⁹ – norymberskie (1495) i bazylejskie (z roku 1497)⁴⁰. W bibliotece odnaleziono również dwa woluminy zawierające pierwszy tom *Listów* Hieronima, ale do naszych czasów zachował się tylko jeden z nich⁴¹. Zbiór ten posiadał jeszcze jedno wydanie listów i traktatów Hieronima: *Epistolae et tractatus*⁴². Podobnie, jak w poprzednim przypadku, twórca katalogu z roku 1929

³² Inc. 44; Kat. 1930, poz. 42: Glossa psalterii, Expositio in psalterii.

³³ Inc. 106.

³⁴ Kat. 1930, poz. 25.

³⁵ K. Podlaszewska, *Biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Jasienicy koło Szczecina na przełomie XV/XVI wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Bibliologia”, 1 (1996) s. 45; Inc. 10.

³⁶ W. Szelińska, *Biblioteki profesorów Uniwersytetu Krakowskiego w XVI i początkach XVII wieku*, Wrocław 1966, s. 25; Inc. 129/2.

³⁷ Zachowało się w dwóch egzemplarzach: Inc. 12/2 i 12/3.

³⁸ PEK, t. 29-30, s. 382; Por. H. von Campenhausen, *Ojcowie Kościoła*, Warszawa 1967; B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia*, Warszawa 1990.

³⁹ Inc. 92 – Określony w Kat. 1930, poz. 242, jako: *Epistolae Hieronymus omnes paretis uno volumine contentutae*.

⁴⁰ Inc. 140.

⁴¹ Zachował się egzemplarz Inc. 93- oznaczony Kat. 1930, poz. 245. Zaginął egzemplarz oznaczony Kat. 1930, poz. 244.

⁴² Inc. 117.

pozostawił dokładniejszy opis tego dzieła notując: *Epistolae*, liber I (*familiares*); II (*de rebus sublimiorib.*); et III (*circa veras historias et exempla sanctor*)⁴³

Część patrystyczna dobromiejskich inkunabułów posiadała również dzieła świętego Augustyna – biskupa Hippony, uznawanego za najznamienitszego Ojca Kościoła i jednego z najwybitniejszych myślicieli wieków średnich. W dobromiejskiej księżnicy znajdowało się co najmniej siedem tomów dzieł Augustyna. Do naszych czasów nie zachowały się dwa woluminy zawierające jego dzieła. Były to: *Interpretatio in Pauli epistoles*,⁴⁴ oraz *Sermones de tempore et de sanctis*⁴⁵. Wśród zachowanych książek znalazły się natomiast *Listy* – bardzo popularna część jego twórczości⁴⁶. W jednym klocku znalazły się dwa najpoczytniejsze dzieła augustiańskie *De civitate Dei (O Państwie Bożym)*⁴⁷ oraz *De Trynitate (O Trójcy Świętej)*⁴⁸. *O Państwie Bożym* napisał Augustyn w ciągu trzynastu lat (413-426). Pismo jest odpowiedzią autora na zarzuty pogan o udziale chrześcijan w upadku cesarstwa rzymskiego. Dzieło to przedstawiające dwa państwa: boże i ziemskie, wywarło duży wpływ na cały średniowieczny obraz świata. W dziedzinie polityki było jedną z płaszczyzn sporu między władzą świecką i duchowną, zaś w dziedzinie filologii jednym ze źródeł starożytnych filozofów. Drugie z pism Augustyna: *O Trójcy* było największym jego dziełem teologicznym. Ten piętnastoksięgowy traktat pisany w latach 399-419 był pierwszym łacińskim syntetycznym wykładem na temat Trójcy Świętej. Kłoczek zawierający te prace wydany został w bazylijskiej oficynie Joannesa Amerbacha i był pilnie czytany, o czym świadczą pozostawione na jego kartach liczne marginalia. Innym dziełem Augustyna była książka *Sermones Aurelii Augustini, cum additione Sebastiani Brant* T. I-VII⁴⁹ zawierająca kazania podejmujące tematykę biblijną i moralną wraz z dodatkami Sebastiana Branta (†1521). W dobromiejskiej bibliotece znalazło się jeszcze *Sermo supra orationem dominicam, expositiones super symbolum de ebrietate cavenda* Augustyna⁵⁰. Wśród pisarzy tego działu znalazła się również praca Izydora z Sewilli (560–636) *De summo bono*⁵¹.

W bibliotece kolegiackiej, odnaleziono natomiast tylko dwa tomy św. Tomasza z Akwinu (1225-1274). Dobromiejska biblioteka posiadała *Catena aurea super quattuor Evangelistas*⁵². Natomiast drugim dziełem Akwinaty było *Summa totius logicae (Logica)* – zaliczona do prac filozoficznych⁵³.

⁴³ Kat. 1930, poz. 246.

⁴⁴ Kat. 1930, poz. 248.

⁴⁵ Kat. 1930, poz. 251.

⁴⁶ Inc. 109. Określone w Kat. 1930, poz. 249, jako: *Liber epistolarum* (poemato A).

⁴⁷ Inc. 151/1.

⁴⁸ Inc. 151/2.

⁴⁹ Inc. 110. Chodziło tu zapewne o książkę oznaczoną w Kat. 1930, poz. 252: *Sermonum plura ac diversa opera*.

⁵⁰ Inc. 1.

⁵¹ Inc. 14/1.

⁵² Inc. 207.

⁵³ Inc. 222/2.

Księgi liturgiczne

Biblioteka kolegiacka zawierała księgi liturgiczne potrzebne do codziennego sprawowania nabożeństw, tj. brewiarze, mszały, psalterze, graduały, antyfonarze, lekcjonarze, martyrologia, czy rytuały. Księgi te były najpopularniejszymi drukami w wielu kościelnych bibliotekach, zważywszy jednak na ich codzienne używanie były one najczęściej „zaczytywane”. Wydzielenie ksiąg liturgicznych staje się trudne również dlatego, że w wielu książkach granice podziału na poszczególne dyscypliny zacierały się; np. summy ujmowały całość wiedzy o Bogu, człowieku, czy świecie i jako takie pomagały w sprawowaniu nabożeństw.

Biblioteka kolegiacka posiadała np. *Breviarum Warmiense*⁵⁴ wytłoczony w 1494 roku w drukarni Georgiusa Stuchsa z polecenia biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrode⁵⁵. Ocalały też zaledwie trzy inkunabularne mszały. Jednym z nich, zachowanym w dwóch egzemplarzach, było *Missale Warmiense (Mszał warmiński)*⁵⁶, wydane w Norymberdze (1497), podobnie jak brewiarz, na polecenie biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrode. Drugim mszałem było *Missale Minorum Teutonicorum (Mszał niemiecki)*⁵⁷, które powstało w roku 1498 i był pięknie zdobionym wykwintnym dziełem drukarstwa niemieckiego⁵⁸. Wśród ksiąg liturgicznych możemy wymienić również pismo Stefana de Caieta, *Sacramentale Neapolitanum*⁵⁹. Sakramentarz zawierał najstarszy zrab nabożeństw mszalnych. W tekście swym uwzględniał tylko część głoszoną przez celebransa (bez odpowiedzi ludu)⁶⁰. Księgą służącą oprawie nabożeństw był również, posiadany przez kolegium dobromiejskie, *Pontyfikał rzymski*⁶¹, wytłoczony w Rzymie w roku 1485. Była to księga wyjątkowa, ponieważ służyła wyłącznie biskupom. Zawierała teksty nabożeństw zarezerwowanych dla biskupów (bierzmowanie, święcenia kapłańskie, konsekracja ołtarza, czy kościoła)⁶². Wśród ksiąg liturgicznych należących do biblioteki kolegiackiej znajdowało się również *Psalterium latinae (Psalterz łaciński)* wydane w Norymberdze w roku 1489⁶³. Był to zbiór 150 psalmów zwanych dawidowymi. Odmawianie ich było jedną z podstawowych form pobożności w średniowieczu⁶⁴.

⁵⁴ Inc. 215.

⁵⁵ Por. K. G ó r s k i, *Łukasz Watzenrode. Życie i działalność polityczna (1447-1512)*, Wrocław 1973, s. 110.

⁵⁶ Inc. 153, Inc. 228.

⁵⁷ Inc. 161.

⁵⁸ R e c z y Ń s k i, *Biblioteka kolegiacka*, s. 5-6.

⁵⁹ Inc. 209.

⁶⁰ W. S e m k o w i c z, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951, s. 173.

⁶¹ Inc. 96.

⁶² S e m k o w i c z, *Paleografia łacińska*, s. 180.

⁶³ Inc. 131; Kat. 1930, poz. 57.

⁶⁴ S e m k o w i c z, *Paleografia łacińska*, s. 174.

Literatura kaznodziejska

Literatura kaznodziejska była bardzo popularna. Obejmowała twórczość od prostych homilii po kunsztowne kazania zwane *sermones*. Ponieważ kanonicy dobromiejscy i ich wikariusze pełnili również rolę kleru parafialnego zobowiązani byli do głoszenia słowa bożego, nie tylko wiernym z Dobrego Miasta, ale i okolicznych parafii należących do kapituły. Nie dziwi więc fakt zgromadzenia przez kolegium znacznej ilości prac kaznodziejskich.

Kazania miały często formę mów uniwersyteckich, czy traktatów podejmujących najważniejsze problemy teologiczne, filozoficzne i moralne, a ich autorami były często największe autorytety ówczesnego świata (Jakub de Voragine (ok. 1230–1298), św. Bernard z Clairvaux (1090–1153), św. Augustyn (354–430), Innocenty III (ok. 1160–1216), czy Jakub z Vitry). Książki te często służyły także i klerowi w Dobrym Mieście, nie tylko w głoszeniu kazań, ale jako podstaw do własnych rozmyślań⁶⁵.

Najwięcej z nich, bo aż sześć egzemplarzy, to bardzo popularna w średnio-wieczu praca Meffreta – *Hortulus reginae*⁶⁶. Spotykamy tu również znane dzieło *Sermones de tempore et de sanctis* Marcina Polaka († 1279)⁶⁷. W bibliotece dobromiejskiej odnaleziono też pracę hiszpańskiego dominikanina Vincentego Fereriusa (ok. 1350–1419) – *Sermones de tempore et de sanctis P.II*⁶⁸. Popularne na Warmii i Dobrym Mieście były też kazania dominikanina Leonarda de Utino (†1470) – *Sermones quadragesimales de legibus dicti*⁶⁹, oraz znanego ucznia św. Bernarda ze Sieny – Roberta Caracciolusa, *Opus quadragesimale*⁷⁰ – zachowane w dwóch egzemplarzach. Zagięło jej wydanie strasburskie z roku 1498⁷¹. Odnaleziono także dwa inkunabuły autorstwa Piotra de Palude (ok. 1275–1342). Były to dwa wydania *Sermones Thesauri novi de tempore*. Jedno z nich pochodziło z oficyny Vitas Patrum z roku 1497⁷², drugie zaś wydane zostało w strasburskiej drukarni Paludani w roku 1486⁷³. Zagiął egzemplarz *Sermones de tempore inscripti Thesauri Novus* wydany w Strasburgu w roku 1497 i należący niegdyś do Michała Hagenau⁷⁴. Wśród inkunabułów o tematyce kaznodziejskiej wymienić należy także *Sermones Sancti Bernardini de Senis ordinis fratrum minorum de evangelio eterno*⁷⁵. Klocek oznaczony sygnaturą Inc. 83b zawierał

⁶⁵ Nierzwicki, *Biblioteka kartuzji*, s. 142-143; w podobnym tonie wypowiada się Podlaska, *Biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Jasienicy*, s. 52-54.

⁶⁶ Inc. 47, Inc. 127, Inc. 133, Inc. 136/1, Inc. 224, Inc. 225.

⁶⁷ Inc. 170.

⁶⁸ Inc. 80.

⁶⁹ Inc. 194.

⁷⁰ Inc. 220, Inc. 221.

⁷¹ Kat. 1930, poz. 97.

⁷² Inc. 163, Kat. 1930, poz. 77.

⁷³ Inc. 165, Kat. 1930, poz. 78.

⁷⁴ Kat. 1930, poz. 76.

⁷⁵ Inc. 129/1.

dwa wydania dzieła Jana de Verdena – *Sermones Dormi secure de tempore et de sanctis*⁷⁶. Pierwsze z nich wydane zostało w Strasburgu w roku 1488, zaś drugie rok wcześniej. Do prac z zakresu homiletyki zaliczymy również *Quadragesimale*, bazylejskiego teologa Jana Gritscha⁷⁷. W dziale tym znalazły się jeszcze dwa inkunabuły tj. *Quadragesimale de filio prodigo* Jana Medera⁷⁸ oraz *Sermones dominicales Biga salutis intituali* autorstwa Oswalda de Lasco⁷⁹.

W głoszeniu słowa bożego pomagały książki pastoralne. Teologia pastoralna naucza duszpasterza zasad nakłaniania wiernych do gorliwego służenia Bogu. Wskazuje również, jak korzystać z argumentów w czasie debaty teologicznej⁸⁰. Wśród książek pastoralnych należy wymienić: *Rationale divinorum officiorum* Wilhelma Duranta⁸¹ w dwóch wydaniach (strasburskim z roku 1479⁸² i norymberskim z roku 1494⁸³) oraz *Manipulus curatorum*⁸⁴ Gwidona (Guida) de Monte Rochen. Nie zabrakło też popularnego w średniowieczu *Pastorale seu regula pastoralis*⁸⁵ (*Księga reguły pasterskiej*) Grzegorza I Wielkiego (ok. 540–604) zawierającego program świętego życia duchownych. Pokazywała nie tylko jak żyć, ale również jak ewangelizować innych przez własne życie. Zawartość dzieła kaznodziejskiego kolegiaty dobromiejskiej uzupełniają: *Sermones peramoeni ad aetates diuersas pertinetes* Wilhelma Tornacensis⁸⁶ i współprawne w jednym klocku: 1. *Sermones ters de passione Christi*, 2. *Dialogus de passione*, 3. *De planctu Beatae Mariae Virginis*⁸⁷.

W kolekcji kanoników dobromiejskich znalazły się również, coraz bardziej popularne w głoszeniu słowa bożego, książki podejmujące tematykę maryjną. Zawierały one refleksje nad życiem, duchowością i świętością Marii, jej rolą w misji Jezusa Chrystusa, miejscem w Kościele oraz kultem. Zawierały także zbiory modlitw do Matki Boskiej. Do podstawowych książek tego typu zaliczymy *Mariale*⁸⁸ dominikanina Alberta Wielkiego (1193-1280). Tematykę maryjną podejmowała również praca *Corona Beatae Mariae Virginis*, zachowana w dwóch egzemplarzach⁸⁹. Modlitwy do Matki Bożej – Marii Dziewicy zawierał zbiór *Laudes Beatae Mariae Virginis* zebrany przez Jakuba de Voragine⁹⁰.

⁷⁶ Inc. 83b/1 i Inc. 83b/2.

⁷⁷ Inc. 138.

⁷⁸ Inc. 302, który został opisany w katalogu szerzej, jako: *Quadragesimale de conversione peccatoris ad Deum sub parabola filii prodigi exaratum a quod fratre min. de observ.*

⁷⁹ Inc. 31.

⁸⁰ PEK, t. 29-30, s. 368-372.

⁸¹ Kat. 1930, poz. 457, 458.

⁸² Inc. 132.

⁸³ Inc. 34.

⁸⁴ Inc. 15.

⁸⁵ Inc. 169/2.

⁸⁶ Inc. 38/4.

⁸⁷ Inc. 14/2.

⁸⁸ Inc. 52/1. Dzieło to określono w Katalogu 1930, jako *De virgine gloriosa*.

⁸⁹ Inc. 52/2, Inc. 84/2.

⁹⁰ Inc. 37/1.

Księgi teologiczne

Wśród książek teologicznych wymienić należy dzieła o tematyce moralnej. Jednym z nich był czwarty tom *Summa universae Theologiae*⁹¹ Aleksandra z Hales zwanego Doctor Irrefragibilis (ok. 1180-1245). Wśród prac apologetycznych wymienić należy *Sententiarum libri IV* Piotra Lombarda († 1160) podejmujący próbę kodyfikacji podstawowych twierdzeń teologii katolicyzmu. Biblioteka kolegiacka posiadała dwa tomy dzieła Lombarda z najpoczytniejszym komentarzem franciszkańskiego teologa i filozofa Bonawentury (1221–1274)⁹². Do dzieł tego działu znajdujących się w dobromiejskiej bibliotece zaliczyć należy *Summę teologiczną* – arcybiskupa Florencji Antonina (OP, 1389–1459). Libreria kolegiacka posiadała cztery tomy tej pracy⁹³. *Summa* Antonina była wielką kompilacją podejmującą tematykę moralną na tle dziejów Kościoła i cywilizacji europejskiej w piętnastym stuleciu. Ze względu na swe znaczenie była podręcznikiem dla kaznodziejów i spowiedników. Dzieło to nie jest wolne od różnego typu fantazji, ale z postępem czasu i zmniejszaniem się odstępów czasu narracji od czasów życia autora poziom źródłowy dzieła wzrasta⁹⁴. Zatem była to praca nie tylko teologiczna, ale również historyczna. Na podstawie inwentarza z 1929 udało się również ustalić, że wśród inkunabułów tego działu znalazło się również pismo minority Henryka Herpa, *Speculum aureum X praeceptor per modum sermonum* wydane w Moguncji w roku 1474⁹⁵ i *De sacramentis christiane fidei* Hugona ze św. Wiktora (1096–1141)⁹⁶.

Mistyka i ascetyka

W księgozbiornie dobromiejskiej znalazło się również dzieło *Revelationes. Vita abbreviata s. Brigittae. Hymnes ad beatam Brigittam, cum praefatione Ioannis de Turrecremata et Mathiae de Suecia*, ed. Florian Waldauf⁹⁷. Praca ta zawiera teksty około sześciuset widzeń św. Brygidy i uznana została za najwybitniejsze dzieło średniowiecznej literatury skandynawskiej. Do prac mistycznych i ascetycznych zaliczymy również *Speculum christianorum* Jana Wattona⁹⁸. Wśród inkunabułów tego działu znalazły się także: *Devota exercita Dominicae passionis*

⁹¹ Inc. 187.

⁹² Inc. 63, Inc. 125.

⁹³ T. II-Inc. 311; t. IV-Inc.233. Nie zachowały się do naszych czasów dwa spośród tych woluminów zawierające tomy I i III.

⁹⁴ Ek, t. I, szp. 670-671.

⁹⁵ Kat. 1930, poz. 320.

⁹⁶ Inc. 52/3.

⁹⁷ Inc. 185.

⁹⁸ Inc. 301a.

Toedora de Harxen⁹⁹, *Antidotarius animae* autorstwa Mikołaja Salicetusa¹⁰⁰. Obok nich znajdują się tam *Meditationes circa VII psalmos poenitia* Piotra de Ayliaco¹⁰¹ oraz *Meditationes in passionem Jesu Christi*¹⁰², jak również *Resolutorium dubiorum circa celaebractionem missarum occurntium* Jana de Lapide (Heynlin)¹⁰³.

Prawo kanoniczne i rzymskie

W bibliotece kolegiackiej znajdowały się również dzieła prawnicze. O ich popularności stanowiła duża użyteczność znajomości prawa wśród członków kapituły kolegiackiej. Kanonicy gromadzili pisma prawnicze, gdyż praca w administracji diecezji wymagała od nich wiedzy prawniczej, tak kościelnej, jak i świeckiej. Kodeksy stanowiły również doskonały materiał podręcznikowy do studiów nad językiem. Wśród inkunabułów dobromiejskich spotykamy *Komentarze Accursiusa Florentyńczyka do Corpus iuris civilis*. Był to klocek zawierający wydanie komentarzy do *instytucji*¹⁰⁴ i *nowel*¹⁰⁵ tego kodeksu oraz komentarz do *instytucji* w oprawie samodzielnej¹⁰⁶. Wśród dzieł prawniczych były tu również dwa klocki, zbliżone treścią, które zawierały działa wytyczające kierunek w prawie kanonicznym średniowiecza. Znalazła się tu kodyfikacja prawa Grzegorza IX zwana *Decretales (Dekrety)*¹⁰⁷. Zbiorowi temu równał się dopiero kolejny kodeks spisany na polecenie Bonifacego VIII (ok. 1220–1303)¹⁰⁸. Również ta kodyfikacja prawa kościelnego znana pod tytułem *Liber sextus decretalium*¹⁰⁹ znalazła się w dobromiejskiej bibliotece. Za twórcę tego dzieła uznaje się Bonifacego VIII. Biblioteka kolegiacka miała w swym zbiorze również dzieło: *Constitutiones*¹¹⁰, autorem którego był papież Klemens V († 1314).

Dla najlepszego wykorzystania praktycznego dzieła prawnicze gromadzone w bibliotece kolegiackiej były najczęściej opatrzone w komentarze. Przykładem takiego dzieła był druk z weneckiej oficyny Baptisty de Tortis zawierający całość

⁹⁹ Inc. 1/1.

¹⁰⁰ Inc. 1/3.

¹⁰¹ Inc. 1/4.

¹⁰² Inc. 1/5.

¹⁰³ Inc. 1/6.

¹⁰⁴ *Corpus Iuris Civilis, Iustiniani Institutiones cum glossa ordinaria Accursii Florentini*, Inc. 179/2.

¹⁰⁵ *Corpus Iuris Civilis Novellae. Libri Feudorum. Codicis lib. X-XII. P. I-III cum glossa ordinaria Accursii Florentini*, Inc. 179/1.

¹⁰⁶ Inc. 211/2.

¹⁰⁷ Inc. 157. O wiele dłuższy tytuł podaje Kat. 1930, poz. 575: *Decretales cum summaris suis et textuum divisionibus ac etiam rubicarum continuationibus, Georgicana compilatio cum Bernardi apparatibus et lucubrationibus Hier. Clarii Brixiani*.

¹⁰⁸ EK, t. 3, kol. 598-599.

¹⁰⁹ Inc. 21/1.

¹¹⁰ Inc. 21/2.

prawa kanonicznego uzupełniony przez komentarz znanego kanonisty średnio-wiecznego Jana Andreae¹¹¹. Zbiór dzieł prawa kanonicznego uzupełnia również *Margarita decretalium*¹¹² zawierający registr do komentarza pięciu ksiąg dekretal-łów Innocentego IV autorstwa Balda z Peruzji¹¹³ (mogło to być również prawnicze pismo Marcina Polaka). Wśród dobromiejskich inkunabułów o tematyce praw-niczej znajdziemy również *Modus legendi abbreviaturas cum aliis tractatibus iuridicis*¹¹⁴, jak również zaginioną *Concordantia discord. Canonumm* wydaną w Strasburgu w roku 1489¹¹⁵. Trafił tam również traktat *Repertorium quaestionum* autorstwa Alfonsa Diaz Montalvo¹¹⁶, za którym kryje się kolejne repertorium pra-wa kanonicznego¹¹⁷. Dziełem prawniczym był zapewne, niestety nie zachowany do naszych czasów: *Rubricae canonicae juris* wydane w roku 1485¹¹⁸.

Historia kościelna i świecka

Książki historyczne były zawsze chętnie gromadzone ze względów źródło-wych, czy informacyjnych. Pamiętać bowiem należy, że ówczesne pojmowanie historii było o wiele szersze od dzisiejszego.

Do działu tego zaliczono *Chronicon (Kronika)*, dominikanina Antonina Flo-rentinusa (I III 1389–2 V 1459) jak również tom trzeci tego dzieła¹¹⁹. Poza pracami Antonina znalazł się tu *Supplementum Chronicarum* Jakuba Filipa z Bergamo¹²⁰. W skład tej części dobromiejskiej księżnicy wchodził również klocek zawierający dwa dzieła: *Vitae sanctorum patrum sive vitas patrum (Żywoty świętych ojców)*, Pseudo-Hieronima¹²¹ oraz *S. Romae Ecclesiae fidei defensionis clipeum adversus Waldensium haeresim*¹²², którego autorem był członek zakonu kartuskiego Henricus Institutor. Na styku dzieł historycznych i homiletycznych znalazło się bardzo popularne dzieło dominikanina Jakuba de Voragine (1230–1298) *Złota legenda*¹²³. Do tego działu zaliczymy również *Historia scholastica*¹²⁴, wstęp do Biblii dwu-nastowiecznego teologa z Troyes Piotra Comestora († 1179, lub 1189)¹²⁵. Wydaje

¹¹¹ Inc. 211/1.

¹¹² Inc. 28/2.

¹¹³ Szelińska, *Biblioteki profesorów*, s. 126-128, indeksy.

¹¹⁴ Inc. 33.

¹¹⁵ Kat. 1930, poz. 592.

¹¹⁶ Inc. 173.

¹¹⁷ Por. Szelińska, *Biblioteki profesorów*, s. 142.

¹¹⁸ Kat. 1930, poz. 784.

¹¹⁹ *Chronicon P. I*, Inc. 206 oraz *Chronicon P. III*, Inc. 189; w Kat. 1930 określane jako: *Sum-marium*, III volumen partis histor.

¹²⁰ Inc. 144.

¹²¹ Inc. 145/1.

¹²² Inc. 145/2.

¹²³ Inc. 115.

¹²⁴ Inc. 231.

¹²⁵ Nierzwicki, *Biblioteka kartuzji*, s. 171.

się, że podejście autora czyni zeń bardziej pracę historyczną (w średniowiecznym rozumieniu) niż podejmującą tematykę biblijną¹²⁶.

Do działu prac historycznych zaliczyć można również epos *Historia destructis Troiae*¹²⁷ Gwidona Kolumny. Autor tej pracy to jeden z redaktorów anonimowego (wcześniejszego) opisu wojny trojańskiej. Dzieło to powstało w rękopisie około roku 1287 w Messynie¹²⁸.

Filozofia

Dobromiejska biblioteka kolegiacka nie była zbyt bogato zaopatrzona w książki filozoficzne. Znajdowała się tam: *Parva logicalia* Henricusa Greve¹²⁹ wydana w Lipsku przed 1498 rokiem¹³⁰ (mogło być to dzieło z dziedziny wąsko rozumianego prawa). Jak też unikatowy *Libellus isagogicus*, którego autorem był Samuel Cassinensis¹³¹. Drugi klocek zaliczany do działu filozofia zawierał dwa druki wydane w Mediolanie. Pierwszym z nich był: *Expositio super Logicam* Piotra Hiszpana (1226–1277) znanego filozofa, lekarza i logika pochodzenia portugalskiego¹³². Na polu naukowym wstąpił się on jako autor dzieł medycznych i podręcznika logiki *Summulae logicales*. Drugim dziełem znajdującym się w tym klocek był inny wywód logiczny: *Summa totius logicae. Editione Hieronymus de Monopoli (Logica)* Pseudo-Tomasza z Akwinu¹³³. Wydaje się jednak, że najpopularniejszym dziełem filozoficznym, które znalazło się w dobromiejskiej kolekcji było *De consolatione philosophiae (O pocieszeniu jakie daje filozofia)*¹³⁴ Boecjusza (480–524).

Literatura popularna, świecka

Pewną grupę książek należących do dobromiejskiej kolekcji nazwać można naukowymi. Ich tematyka wiązała się bezpośrednio z postępem wiedzy współczesnego świata. Były one najczęściej odrodzonymi w średniowieczu dziełami autorów starożytnych. Ich obecność w bibliotece kanoników świadczy, że nie był im obojętny postęp nauki i akceptacja najnowszych prądów umysłowych.

¹²⁶ Jednak można ją jednocześnie uznać za pracę z dziedziny egzegezy.

¹²⁷ Inc. 38/2.

¹²⁸ Szelińska, *Biblioteki profesorów*, s. 113.

¹²⁹ Tamże, s. 164.

¹³⁰ Inc. 91/2, Kat. 1930, poz. 987 B.

¹³¹ Inc. 91/3, Kat. 1930, poz. 987 C.

¹³² Inc. 222/1, Kat. 1930, poz. 991 A.

¹³³ Inc. 222/2, Kat. 1930, poz. 991 B.

¹³⁴ Inc. 136/2.

Dobromiejska księżnica posiadała dzieło Ptolomeusza *Cosmographia Latina, De locis ac mirabilibus mundi* w wydaniu Mikołaja Germanusa z wyjaśnieniami Jakuba Angeli¹³⁵. Dzieło tego starożytnego geografa i fizyka-astronoma zostało odkryte przez ludzi średniowiecza i pozostawało jednym z głównych wyznaczników wiedzy geograficznej do końca XV stulecia. Przyczyniło się do odrodzenia geografii i kartografii w XV i XVI w.

Kolejnym autorem, którego książki opisywały otaczający czytelnika świat, a znajdowały się w dobromiejskiej księżnicy, był franciszkanin Bartholomeus Anglicus († 1250). Jego dzieło *De proprietatibus rerum* zachowało się w zbiorze dobromiejskim w dwóch egzemplarzach¹³⁶.

Do tego działu zaliczyć należy także prace pisarzy starożytnych. Mimo, że podejmowały one często problematykę nienaukową wydaje się jednak, że właśnie w takim celu były najczęściej kupowane i czytane. Inkunabułem tego typu było najbardziej znane dzieło Marka Tulia Cyncerona *Orationes* wydane w Wenecji w roku 1480¹³⁷.

Zawartość rzeczowa dobromiejskiego księgozbioru stanowi niewątpliwie odzwierciedlenie kultury duchowej i intelektualnej małej grupy duchownych żyjącej z dala od wielkich centrów życia umysłowego. Mimo dużej odległości od ośrodków, nawet lokalnych, w Dobrym Mieście zrodziła się kolekcja książkowa ukształtowana przez zainteresowania członków kolegium i ich aktywność na polu umysłowym. Znaczna, bowiem część książek została nabyta przez pierwotnych właścicieli w czasie nauki na uniwersytetach, bądź w czasie podróży służbowych. Księgozbiór kolegiacki gromadzony, pod wpływem członków i ogólnoeuropejskich prądów kulturowych, odzwierciedla ducha czasu i percepcji przekazywanych treści przez ich właścicieli i czytelników¹³⁸.

Zdobnictwo inkunabułów dobromiejskich

Zdobnictwo pierwszych inkunabułów wzorowano jeszcze na iluminacjach średniowiecznych rękopisów. Inicjały, bordiury i inne zdobienia domalowywano ręcznie – dopiero po wytłoczeniu egzemplarza. Z czasem jednak oficyny drukarskie wypracowały własne metody upiększania książek. Od około 1470 roku wprowadzono inicjały odbijane jednocześnie z kolumną druku, ilustracje z klocków drzeworytniczych, by w końcu piętnastego wieku zunifikować formy typograficzne posługując się specjalnie odlanymi czcionkami służącymi ozdabianiu cenniejszych książek¹³⁹.

¹³⁵ Inc. 232, Kat. 1930, poz. 790 podaje tytuł: *Cosmographia, 8ll, impr. Opera Justi de Albano de Venetiis*.

¹³⁶ Inc. 105, Inc. 139.

¹³⁷ Inc. 95, Kat. 1930, poz. 964.

¹³⁸ B o r a w s k a, *Życie umysłowe Warmii*, s. 136-138.

¹³⁹ Por. J. G r y c z, *Z dziejów i techniki książki*, Wrocław 1971, s. 56-57.

Znaczna liczba inkunabułów dobromiejskich nie była upiększana w wyszukany sposób. Były to głównie książki użytkowe, toteż ich zdobnictwo schodziło na dalszy plan. Najczęściej stosowanym motywem były wyszukane inicjały. Zdobienia tego typu polegały na używaniu innych kolorów lub materiałów do wykonania pierwszych liter akapitów, czy kolumn, niż stosowano w pozostałych częściach tekstu. W dobromiejskiej księżnicy najwięcej było inkunabułów, które nie mają domalowanych inicjałów. Wśród zachowanych egzemplarzy biblioteki kolegiackiej brak inicjałów występuje w dwudziestu czterech egzemplarzach¹⁴⁰. Niektóre egzemplarze posiadały jedynie odbite reprezentanty. Zdarzały się inkunabuły, które posiadały częściowo wykonane inicjały¹⁴¹.

Inicjały domalowywano w kolorze odmiennym od reszty druku. Zazwyczaj używano koloru czerwonego (jedenaście woluminów)¹⁴². Wyjątkiem jest Inc. 169/2, którego jednobarwne inicjały sporządzone zostały w kolorze czarnym. Popularną formą zdobniczą było malowanie inicjałów w dwóch kolorach. Zachowały się dwadzieścia dwa inkunabuły ozdobione w ten sposób. Zazwyczaj łączono kolor czerwony z niebieskim. Inicjały w takich kolorach znajdują się w dwadziestu woluminach¹⁴³. Sporadycznie spotykamy inne kolory: tak np. inkunabuł Inc. 139 posiada zdobienia w kolorach czerwonym i żółtym, zaś Inc. 215 czerwono-zielone. Dwadzieścia inkunabułów posiadało inicjały wielokolorowe, przedstawiające motywy figuralne, złocenia i srebrzenia liter¹⁴⁴. Najczęściej upiększano jedynie inicjały początkowe, ale nie brak również egzemplarzy ozdobionych złożonymi inicjałami w całej swej objętości¹⁴⁵.

Inicjały srebrzone posiada Pontyfikał rzymski (Inc. 96), gdzie na żółtych polach umieszczano srebrne litery stylizowane w roślinne wzory, zaś pola między poszczególnymi liniami liter wypełniono srebrną folią, tłoczoną we wzorki. W tym samym druku znajdują się inicjały złoczone. Na, zielonym – dla liter różowych i różowym – dla zielonych, promieniście zdobionym tle znajdują się litery ozdobione w geometryczne wzory przechodzące na marginesach w floratury. Zło-

¹⁴⁰ Są to inkunabuły o sygnaturach: Inc. 12, Inc. 14, Inc. 22, Inc. 23, Inc. 37/1, Inc. 83b/1, Inc. 84, Inc. Inc. 95, Inc. 136/1, Inc. 140, Inc. 163, Inc. 165, Inc. 173, Inc. 185, Inc. 194, Inc. 209, Inc. 221, Inc. 222/2, Inc. 224, Inc. 225, Inc. 302, Inc. 314, Inc. 315, Inc. 316, Inc. 317.

¹⁴¹ Częściowo wykonane inicjały posiadają druki: Inc. 106 i Inc. 110.

¹⁴² Są to: Inc. 15, Inc. 21/2, Inc. 21/1, Inc. 102, Inc. 115, Inc. 127, Inc. 129/2, Inc. 138, Inc. 170, Inc. 206, Inc. 220.

¹⁴³ Są to: Inc. 10, Inc. 38/1a, Inc. 47, Inc. 52/1, Inc. 80, Inc. 92, Inc. 105, Inc. 117, Inc. 131, Inc. 133, Inc. 134, Inc. 151/1, Inc. 153, Inc. 157, Inc. 179, Inc. 187, Inc. 211, Inc. 226, Inc. 227, Inc. 233, Inc. 311.

¹⁴⁴ Ozdobne inicjały posiadają druki: Inc. 21/1, Inc. 30/6, Inc. 47, Inc. 52/1, Inc. 63, Inc. 96, Inc. 109, Inc. 131, Inc. 138, Inc. 145, Inc. 157, Inc. 158, Inc. 161, Inc. 189, Inc. 187, Inc. 201, Inc. 206, Inc. 207, Inc. 228.

¹⁴⁵ Złocenia posiadają inkunabuły oznaczone sygnaturami: Inc. 47, Inc. 63, Inc. 96 (srebrzenia), Inc. 134, Inc. 157, Inc. 158, Inc. 187, Inc. 189, Inc. 206, Inc. 215, Inc. 228.

ceniami wypełnione zostały środkowe zamknięte pola tych liter. Tłoczone są one we wzór przedstawiający pnącą roślinę z listkami. Niezręcznie wykonany wydaje się być inicjał złożony na kartach *Sermones de tempore et de sanctis* Mefferta (Inc. 47), w którym środek różowo zdobionej litery wypełniony został złotą folią. Zbliżone warsztatowo wydają się dwa złożone inicjały znajdujące się na kartach norymberskich druków oficyny Antoniego Kobergera. Pierwszy z nich (Inc. 201) przedstawia literę *I*. W czerwono-zielonym prostokącie znajduje się niebieska litera stylizowana na roślinne kształty. W polach między literą i krawędziami inicjału znajdują się złożone pola podzielone liniami na trójkątne części, na których odciśnięto kwieciste stemple. Drugi z inicjałów (Inc. 63) jest także umieszczony w czerwono-zielonych liniach. Niebieskie tło inicjału ozdobione zostało motywami roślinnymi w podobnej stylistyce do inicjału z Inc. 201. Tutaj jednak to złożona litera *D*, wypełniona jest kwiecistymi stemplami. W obu też inicjałach wyprowadzono na zewnętrzny margines zdobienia w formie stylizowanych linii.

Za przykład różnorodności zdobniczej mogą posłużyć inicjały zastosowane w *Mszale warmińskim* z 1497 roku. Znajdziemy tam dwa różne typy zdobienia inicjałów. Pierwszy z nich szczególnie akcentuje złączenia liter, zaś drugi charakteryzuje się zwiększoną ozdobnością i stylizacją liter. Mamy tu po dwa przypadki inicjałów w obydwu z nich prezentowane są inicjały tych samych liter *A* i *T*. Inicjały typu pierwszego zawarte zostały w czerwono-zielone ramy. W inicjale *T* złożona jest litera, zaś pole ma kolor niebieski i białe motywy roślinne. Litera *A* typu pierwszego jest niebieska z białymi zdobieniami, zaś pole inicjału zostało pozłożone. Inicjały te prezentują solidną szkołę warsztatową, o czym świadczą mogą punktowania na złączeniach. Jednak inicjały drugiego typu prezentują się na ich tle o wiele bardziej wykwintnie. Litery drugiego typu zostały wykonane w odmienny sposób. W obu przypadkach litery zostały namalowane techniką ozdobną. Kształt liter pozwolił artyście przekształcić ich kontury w ozdobne floratury wychodzące na oba marginesy. Złączenia zajmują niewielkie pola zamknięte między ramką inicjału, a brzegiem litery. Złączenia te zostały również ozdobione w bardzo wyszukane roślinne wzory¹⁴⁶.

W czterech inkunabułach spotykamy inicjały wykonane przez wyciśnięcie drzeworytów¹⁴⁷. Tego rodzaju zdobienia prezentują się bardzo okazale, a wzory czy sceny przedstawione w nich, były później ręcznie wypełniane kolorowymi farbami. Najciekawszymi zdobieniami tego typu są dwa inicjały drzeworytowe w *Kosmografii* Ptolomeusza. W miniaturze inicjału *N*, na żółtym tle, wypełnionym motywami roślinnymi i w czerwonej literze, wypełnionej floraturami - znajduje się papież, zasiadający na tronie, który błogosławi mnichowi klęczącemu u jego stóp¹⁴⁸. Drugi inicjał figuralny tej księgi przedstawia literę *C*. Na żółtym tle w czerwonej literze, wypełnionych jak poprzednio zdobieniami w kwieciste wzo-

¹⁴⁶ Inc. 153, Inc. 228.

¹⁴⁷ Są to: Inc. 91/3, Inc. 125, Inc. 228, Inc. 232.

¹⁴⁸ Inc. 232, kara ta nieliczbowana.

ry, znajduje się geograf trzymający w jednej ręce cyrkiel, zaś w drugiej globus lub jakiś przyrząd do pomiarów geograficznych¹⁴⁹.

Bardzo ciekawy inicjał z miniaturą zawiera *Mszal niemiecki* (Inc. 161). W środkowej składce, wykonanej z pergaminu, znajdujemy miniaturowy czterobarwny inicjał przedstawiający ofiarę Izaaka. W miniaturze przedstawiona jest scena: anioł powstrzymuje Abrahama i poleca mu by zamiast syna złożył w ofierze owcę uwikłaną w krzaki. Inicjał ten jest doskonale zachowany¹⁵⁰.

W trzech woluminach zastosowano dwubarwny druk, który miał ułatwić korzystanie z książki (dzieląc logicznie tekst). Zabieg ten, choć stosowany w książkach użytkowych niewątpliwie zdobi poszczególne pozycje. Inkunabuły w ten sposób wytłoczone posiadają druk czarny i czerwony, przy czym kolor czarny utrzymano jako główny, zaś czerwień służyła za uzupełnienie¹⁵¹. Książkami wykonanymi w ten sposób są między innymi *Mszal rzymski* biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrode¹⁵² i *Pontyfikat*¹⁵³.

Inkunabuły biblioteki kolegiaty dobromiejskiej zawierają również floratury i roślinne wypustki. Spotykamy je w co najmniej ośmiu woluminach¹⁵⁴. Zdobienia tego rodzaju wychodzą najczęściej od inicjału, by rozwinąć się w kwieciste wzory o fantazyjnych kształtach. Odmienny charakter prezentują natomiast roślinne zdobienia *Mszalu niemieckiego* i *Liber sextus decretalium*. Zdobienia *Liber sextus decretalium*¹⁵⁵ nie wychodzą od żadnego inicjału, lecz układają się w dolną i górną bordiurę. Ta forma zdobnicza przedstawia dwie linie roślinne rozdzielone polami wypełnionymi kwiatowym wzorem. Górna bordiura przedstawia rośliny rozchodzące się do boków karty z centralnej ozdoby w formie zbliżonej do pawiego ogona. Bardzo ciekawym ozdobnikiem jest motyw rośliny i namalowana twarz Chrystusa na karcie wspomnianego wcześniej *Mszalu niemieckiego*¹⁵⁶. Na pergaminowej karcie z ozdobnym inicjałem i tekstem kanonu znajduje się ręcznie domalowany ornament. Wspomniany wcześniej egzemplarz toruński nie posiada jednak tego typu zdobień. Ten unikatowy malunek znajduje się w dolnej części karty. Przedstawia dwa krzaki róży, jeden białej, zaś drugi czerwonej. W krzakach tych gnieździ się ptactwo, a między nimi rozpięty wizerunek umęczonej twarzy Jezusa w zielonej koronie cierniowej. Inną podobiznę głowy Chrystusa znajdujemy w Inc. 21. Kata tej książki jest podzielona na dwie kolumny tekstu.

¹⁴⁹ Inc. 232, k. 41.

¹⁵⁰ W mszale zachowanym w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (sygn. Inc.IV.5) znajduje się analogiczny inicjał o odmiennej nieco kolorystyce. W egzemplarzu dobromiejskim domalowane zostały również dodatkowe elementy, jak też zabrakło drzeworytowej sceny passio. Por. *Katalog inkunabulów biblioteki uniwersyteckiej w Toruniu*, s. 112-113.

¹⁵¹ Tak wykonane druki to: Inc. 96, Inc.131, Inc.153.

¹⁵² Inc. 153, Inc. 228.

¹⁵³ Inc. 96.

¹⁵⁴ Są to: Inc. 21/1, Inc. 52/1, Inc. 145, Inc. 158, Inc. 161, Inc. 187, Inc. 207, Inc. 226.

¹⁵⁵ Inc. 21/1.

¹⁵⁶ Inc. 161.

W górnej części prawej kolumny znajduje się inicjał *B*, zaś w drugiej (lewej) kolumnie namalowana została Głowa Jezusa. Chrystus przedstawiony jest, jako zamartwychwstały z czerwoną aureolą przedzieloną krzyżem. Wziąwszy pod uwagę jakość wykonania jest to chyba kolejny element zdobniczy wykonany przez późniejszych użytkowników egzemplarza.

Popularną formą zdobniczą były drzeworyty wyciśnięte na kartach inkunabułów. Drzeworyty posiada siedemnaście inkunabułów proveniencji dobromiejskiej. Dwa z nich zostały wklejone. *Meditationes in passionem Jesu Christi*¹⁵⁷ posiada ręcznie sporządzoną kartę tytułową z drzeworytem [7 × 4,6 cm]. Wykonany został czerwoną farbą i przedstawia świętego Jana Chrzciciela. Podobnie wklejony obrazek posiada *Sermones Dormi secure de tempore et de sanctis*¹⁵⁸. Przedstawia on prawdopodobnie świętą Weronikę ocierającą twarz Chrystusowi. Inne drzeworyty sporządzone zostały równocześnie z drukiem konkretnego egzemplarza. *Mszał warmiński*¹⁵⁹ obok licznych zdobień posiada drzeworyt ze sceną ukrzyżowania Jezusa. Drzeworyt ten jest ciekawy, ponieważ odcisk został następnie uzupełniony ręczne kolorami. U stóp krzyża stoi Maria i apostoł Jan – trzymający w ręku książkę w oprawie sakwowej. *Poenitas cito* (Inc. 30/3) posiada na karcie tytułowej drzeworyt [o wymiarach 9 × 10,2 cm] przedstawiający mnicha nauczającego dwóch młodzieńców. *Sermones* świętego Augustyna (Inc. 110) zawiera dwie ilustracje drzeworytowe, w tomie pierwszym na karcie a1 [25,5 × 16,5 cm] i w tomie szóstym na karcie a1 [18,2 × 14 cm]. Ciekawy pod względem zdobniczym jest Inc. 144, który ma kartę tytułową sporządzoną odręcznie, 66 ilustracji drzeworytowych, zaś inicjał *A* na karcie 222 odbity został odwrotnie. Egzemplarz *O państwie bożym*¹⁶⁰ posiada drzeworyt na karcie tytułowej. Ten znaczny rozmiarów [19,5 × 14,3 cm] obrazek przedstawia w górnej części świętego Augustyna spisującego swe księgi, zaś w dolnej części alegoryczną walkę dwóch światów bożego i diabelskiego. *Revelationes. Vita abbreviata s. Brigittae* (Inc. 185) posiada piętnaście ilustracji wykonanych metodą drzeworytu. Zdobienia te odznaczają się wysokim poziomem artystycznym i doskonale uzupełniają żywot świętej Brygidy. W *Quadragesimale* Medera (Inc. 302) znajduje się siedemnaście ilustracji drzeworytowych [o wymiarach 10,3 × 7,5 cm], prezentujących tematykę biblijną. Osiem drzeworytów, o wymiarach bliskich 10 × 10 cm (każdy w ramce) znajduje się w Inc. 314. W inkunabule oznaczonym sygnaturą Inc. 315 znajdują się dwie duże ilustracje drzeworytowe [14,8 × 22,8 cm] oraz dziewięć ilustracji figuralnych. W podobnej stylistyce utrzymany jest kolejny inkunabuł, w którym znajdują się trzy drzeworyty o wymiarach: 1) 5,8 × 7 cm, 2) 8,2 × 6 cm, 3) 7,4 × 9,2 cm oraz jedenaście wstawek figuralnych¹⁶¹. Do takich zaliczymy wykresy, czy schematy wykonane przez autorów danych pozycji dla objaśnienia zawartych

¹⁵⁷ Inc. 1/5.

¹⁵⁸ Inc. 83b/2

¹⁵⁹ Inc. 228.

¹⁶⁰ Inc. 151/1

¹⁶¹ Inc. 317.

w nich treści. Wykresy znajdują się w dwóch inkunabułach, gdzie dają wykładnie racji autorów¹⁶²

W inkunabułach dobromiejskich nie zabrakło również egzemplarzy, z których wycinano (zapewne z powodów kolekcjonerskich) ozdobne inicjały. Była to praktyka dość częsta. Znamy trzy woluminy dobromiejskie pozbawione ozdobnych liter (Inc. 92, Inc. 227, Inc. 311). Na przykład w egzemplarzu *Listów i traktatów Hieronima*¹⁶³ wycięto inicjał „M” (co można zidentyfikować z zachowaną częścią tekstu, jak też z odbicia tej litery na drugiej stronie). Wziąwszy pod uwagę, że książka ta przeszła zalanie, a inicjał począł się odbarwiać na sąsiednie strony trzeba zakładać, że został wycięty by nie zniszczyć pozostałego tekstu przez zanieczyszczenie farbą wypełniającą inicjał. Zatem czasem inicjały wycinano z powodu braku troski właściciela, czy użytkownika o dany egzemplarz.

Oprawy zbioru

Wśród zachowanych inkunabułów pochodzących z biblioteki kolegiackiej siedemdziesiąt dwa stanowią dzieła, które posiadają własne oprawy, zaś dwadzieścia to tzw. klocki¹⁶⁴. Zdecydowaną większość stanowią książki duże – rozmiaru 2° (*folio*), jedynie czternaście z opraw jest formatu 4° (*quarto*), a trzy zawierają druki jeszcze mniejsze – formatu 8° (*octavo*). Część książek, z nieznanymi przyczyn, straciła swe pierwotne oprawy i została ponownie oprawiona w późniejszym czasie¹⁶⁵. Z pewnością do takich powodów zaliczyć możemy podział druków współoprawnych, czy zniszczenia fizyczne bloków opraw¹⁶⁶. Okładziny inkunabułów z Dobrego Miasta oprawione były zazwyczaj w skórę koloru brązowego. Z zachowanych opraw jedynie dwa egzemplarze oprawione są w jasną (białą) skórę, zaś jeden w czarną.

Wśród inkunabułów dobromiejskich znajdujemy również oprawy mnisze¹⁶⁷. Używane były do zabezpieczania książek użytkowych, lub dla obniżenia ceny oprawy. Przykładem oprawy mniszej jest klocek oznaczony obecnie sygnaturą Inc. 30. Oprawa ta zabezpieczona na grzbiecie białą skórą posiada kwieciste tłoczenia.

Przed zniszczeniem książki chroniły także klamry. Zapięta klamra zapewnia-

¹⁶² Inc. 222/1, Inc. 134.

¹⁶³ Inc. 92.

¹⁶⁴ W kolekcji inkunabułów dobromiejskich klocekmi są inkunabuły oznaczone sygnaturami: Inc. 1, Inc. 12, Inc. 14, Inc. 21, Inc. 23, Inc. 28, Inc. 30, Inc. 37, Inc. 38, Inc. 52, Inc. 83b, Inc. 84, Inc. 91, Inc. 129, Inc. 136, Inc. 152, Inc. 169, Inc. 179, Inc. 201, Inc. 222.

¹⁶⁵ Wtórne oprawy posiadają inkunabuły o sygnaturach: Inc. 31, Inc. 38, Inc. 92, Inc. 93, Inc. 144, Inc. 158, Inc. 224, Inc. 228, Inc. 301, Inc. 302, zaś inkunabuł Inc. 311 jest bez okładek chroniących książkę właściwą.

¹⁶⁶ Należy pamiętać, że prace inwentaryzacyjne zbioru z początku dwudziestego stulecia prowadzone były, ponieważ biblioteka została zaatakowana przez plagę korników.

¹⁶⁷ Oprawy mnisze posiadają inkunabuły: Inc. 15, Inc. 30, Inc. 81, Inc. 167.

ła, że karty książki nie falowały się i pozostawały spójne. W ten sposób zabezpieczono, co najmniej sześćdziesiąt trzy egzemplarze dobromiejskich inkunabułów¹⁶⁸. Podobną funkcję spełniały okucia, które zarazem pełniły rolę ozdobników książki. W okucia wyposażonych było trzydzieści siedem opraw zachowanych dobromiejskich druków piętnastowiecznych, choć nie wszystkie klamry zachowały się do naszych czasów¹⁶⁹. Okucia były zdobione i znaczna ich część posiadała różnego rodzaju ornamenty, czy wykute napisy.

W kolekcji dobromiejskiej nie zabrakło też egzemplarzy katenowanych. Zachowało się pięć takich opraw¹⁷⁰. Miały one wyraźne ślady przymocowania łańcuchami do pulpity, znajdujących się w dobromiejskiej bibliotece. Świadczą o tym otarcia skóry, w którą były oprawione i mocowania na grzbiecie książki, do których łańcuch był przytwierdzony.

Najczęściej praktykowaną metodą zdobniczą opraw był ślepy wycisk, który zastosowany został do ozdobienia czterdziestu czterech woluminów¹⁷¹. Popularną techniką zdobniczą było również radełko, które zostało wykorzystane w dwudziestu trzech książkach¹⁷². Innego typu tłoczenia, w tym wyrafinowane floratury i zdobienia przedstawiające osoby zastosowano w dziesięciu oprawach¹⁷³. Zaledwie na trzynastu oprawach odnajdujemy ślady złocenia, ale wydaje się, że mogło ich być więcej¹⁷⁴.

Analizując użyte do zdobnictwa opraw kolekcji dobromiejskiej tłoki wyróżnić można kilka częściej pojawiających się motywów. Jednym z takich tłoków był motyw koła z promieniami rozchodzącymi się kuliście (dwa egzemplarze)¹⁷⁵.

¹⁶⁸ Inc.52, Inc.187, Inc. 206, Inc.189, Inc.109, Inc.110, Inc.105, Inc.139, Inc.102, Inc.314, Inc.316, Inc. 317, Inc. 227, Inc. 220, Inc. 134, Inc. 30, Inc. 185, Inc. 136, Inc. 21, Inc. 211, Inc. 215, Inc. 220, Inc. 221, Inc. 91, Inc. 95, Inc. 231, Inc. 179, Inc. 173, Inc. 132, Inc. 34, Inc. 138, Inc. 15, Inc. 129, Inc. 117, Inc. 140, Inc. 145, Inc. 37, Inc. 115, Inc. 23, Inc. 22, Inc. 222, Inc. 1, Inc. 83b, Inc. 14, Inc. 194, Inc. 28, Inc. 170, Inc. 225, Inc. 47, Inc. 133, Inc. 127, Inc. 161, Inc. 153, Inc. 33, Inc. 163, Inc. 165, Inc. 96, Inc. 131, Inc. 232, Inc. 12, Inc. 125, Inc. 207, Inc. 44, Inc. 106.

¹⁶⁹ Inc.187, Inc. 206, Inc. 189, Inc. 233, Inc. 151, Inc. 102, Inc. 314, Inc. 316, Inc. 317, Inc. 227, Inc. 134, Inc. 185, Inc. 136, Inc. 211, Inc. 215, Inc. 231, Inc. 179, Inc. 173, Inc. 132, Inc. 157, Inc. 138, Inc. 129, Inc. 117, Inc. 10, Inc. 170, Inc. 225, Inc. 133, Inc. 127, Inc. 161, Inc. 153, Inc. 105, Inc. 131, Inc. 232, Inc. 63, Inc. 201.

¹⁷⁰ Katenowane były inkunabuły: Inc. 139, Inc. 153, Inc. 163, Inc. 215, Inc. 179.

¹⁷¹ Inc.187, Inc. 206, Inc. 189, Inc. 151, Inc. 109, Inc. 110, Inc. 105, Inc. 139, Inc. 314, Inc. 316, Inc. 317, Inc. 227, Inc. 226, Inc. 134, Inc. 185, Inc. 130, Inc. 220, Inc. 221, Inc. 91, Inc. 179, Inc. 173, Inc. 157, Inc. 138, Inc. 129, Inc. 117, Inc. 140, Inc. 145, Inc. 115, Inc. 222, Inc. 1, Inc. 194, Inc. 170, Inc. 225, Inc. 133, Inc. 127, Inc. 101, Inc. 153, Inc. 163, Inc. 165, Inc. 96, Inc. 131, Inc. 232, Inc. 12, Inc. 125, Inc. 209, Inc. 207.

¹⁷² Inc.187, Inc. 206, Inc. 189, Inc. 151, Inc. 226, Inc. 134, Inc. 185, Inc. 211, Inc. 221, Inc. 95, Inc. 179, Inc. 157, Inc. 117, Inc. 145, Inc. 127, Inc. 161, Inc. 153, Inc. 163, Inc. 131, Inc. 125, Inc. 209, Inc. 207, Inc. 201.

¹⁷³ Inc.187, Inc. 227, Inc. 231, Inc. 84, Inc. 15, Inc. 145, Inc. 153, Inc. 96.

¹⁷⁴ Inc.314, Inc. 316, Inc. 317, Inc. 84, Inc.157, Inc. 1, Inc. 225, Inc. 131, Inc. 232, Inc. 12, Inc. 125, Inc. 207.

Popularnym tłokiem powtarzającym się (z drobnymi odchyleniami w formie) w jedenastu inkunabułach był ozdobnik przedstawiający koło z kwiatem (podobnym do bratka) w środku¹⁷⁶. Tłok ten częściej pojawiał się na przedniej okładzinie, ale okładziny tylne też czasem mają jego odcisk. Innym popularnym motywem był wzór rombów, w środku których spotykamy ozdobnik liliowy (cztery egzemplarze)¹⁷⁷. Popularnym motywem zdobniczym opraw inkunabułów dobromiejskich były tłoki przedstawiające różne bestie (smoki, gryfy, dwugłowe orły)¹⁷⁸. Tego rodzaju zdobienia pojawiały się zazwyczaj w czworokątnych polach. Ciekawe pozostają również wzory tworzone tego typu tłokami. Najczęściej układane są one w linie proste, ale zdarzały się przypadki tworzenia z nich grup; wychodząc od jednego tłoku wyciskano kolejne łącząc je bokami czworoboków¹⁷⁹. Obok motywów roślinnych i fantastycznych popularne były wyciski mające charakter religijny. Do tego typu zdobień zaliczymy powtarzający się ozdobnik przedstawiający napis MARIA umieszczony we wstędze¹⁸⁰. W Inc. 233 pojawiły się tłoki przedstawiające symbolikę ewangelistów. W wierzchniej okładzinie tej pozycji znalazły się symbole orła i lwa, zaś w dolnej anioła i wołu¹⁸¹. Dolna okładzina Inc. 12 ozdobiona została dwoma tłokami przedstawiającymi Matkę Boską z Jezusem na rękach stojącą na księżycu w blasku słońca¹⁸². W polach utworzonych przez przecięcie linii otaczających oprawę Inc. 110 pojawił się tłok głowy Chrystusa w kole. Bardzo ciekawym tłokiem jest odcisk gwiazdy syjońskiej, z napisem w środku, który pojawił się na okładzinach Inc. 132.

Do częstych motywów zdobniczych opraw inkunabułów dobromiejskich należą same formy tytułów książek i ich autorów umieszczone na okładzinie przedniej tomu. Znajdują się one zazwyczaj nad głównym motywem zdobniczym, ale zdarzają się przypadki umieszczania napisów w centrum pola okładziny¹⁸³, czy równoległe na górze i dole oprawy¹⁸⁴. Tłoczone były literami, majuskulnymi¹⁸⁵ lub wyciśnięte czcionkami stylizowanymi na pismo ręczne¹⁸⁶. Bardzo częstym motywem zdobniczym było używanie formy ruty. Polegał on na wyciśnięciu półkolistych gałązek, które krzyżując się dawały wrażenie małych pól, dodatkowo zdobionych małymi tłokami¹⁸⁷. Popularne było zdobienie opraw przez wyciskanie

¹⁷⁵ Inc. 14, Inc. 33.

¹⁷⁶ Inc. 33, Inc. 34, Inc. 63, Inc. 96, Inc. 109, Inc. 110, Inc. 125, Inc. 127, Inc. 131, Inc. 145, Inc. 209.

¹⁷⁷ Inc. 84, Inc. 109, Inc. 125, Inc. 179, Inc. 189, Inc. 206.

¹⁷⁸ Inc. 63, Inc. 110, Inc. 127, Inc. 134, Inc. 145, Inc. 157, Inc. 232.

¹⁷⁹ Inc. 232.

¹⁸⁰ Inc. 161, Inc. 317, Inc. 314, Inc. 316.

¹⁸¹ Inc. 233.

¹⁸² Jest to przedstawienie alegoryczne zaczerpnięte z apokalipsy świętego Jana.

¹⁸³ Inc. 96.

¹⁸⁴ Inc. 153.

¹⁸⁵ Inc. 12, Inc. 96, Inc. 125, Inc. 145, Inc. 153.

¹⁸⁶ Inc. 22, Inc. 63, Inc. 84, Inc. 131, Inc. 134, Inc. 189, Inc. 206, Inc. 232, Inc. 316, Inc. 231.

¹⁸⁷ Popularność tego typu zdobień może potwierdzić fakt pojawienia się ich na dwudziestu

linii przecinających się tworzących w ten sposób trójkątne pola wypełniane nieraz dodatkowymi zdobieniami. W kolekcji zachowanych inkunabułów dobromiejskich znalazło się około dziesięciu tego typu opraw¹⁸⁸. W połowie przypadków były to zdobienia dolnych okładzin inkunabułów, które zazwyczaj były słabiej zdobione. W pięciu przypadkach zdobienia tego typu znajdują się na przednich okładzinach tworząc charakterystyczny motyw zdobniczy.

Wśród opraw inkunabułów dobromiejskich znajdują się też zasługujące na wzmiankę. Są to oprawy: pracy Guida de Monte Rochen *Manipulus curatorum* z piękną plakietą przedstawiającą scenę ukrzyżowania¹⁸⁹, *Pontyfikału rzymskiego* – wykonana na zamówienie Jana Wildego († 1532)¹⁹⁰, oraz *Vitae sanctorum patrum sive vitas patrum*¹⁹¹ i *Mszału warmińskiego*¹⁹², na których znajdują się daty ich powstania. Pierwsza datowana na rok 1528, zaś druga z roku 1537.

Drukarze

Analiza inkunabułów zbioru dobromiejskiego wykazała, że pochodzą one z oficyn drukarskich dwudziestu dwóch miast średniowiecznej Europy. Najliczniej reprezentowane były warsztaty drukarskie z Norymbergi (26 tytułów)¹⁹³ i Strasburga (23)¹⁹⁴. Rządziej książki pochodziły z Bazylei (8)¹⁹⁵, Lipska (5)¹⁹⁶, Wenecji (5)¹⁹⁷, Kolonii (3)¹⁹⁸, czy Rzymu (3)¹⁹⁹. Do Dobrego Miasta trafiły po dwie książki wytoczone w warsztatach: Deventer²⁰⁰, Hagenau²⁰¹, Mediolanu²⁰²

spośród wykonanych odrysów. m.in.: Inc. 14, Inc. 23, Inc. 33, Inc. 37, Inc. 63, Inc. 84, Inc. 109, Inc. 110, Inc. 115, Inc. 125, Inc. 131, Inc. 134, Inc. 145, Inc. 157, Inc. 161, Inc. 173, Inc. 189, Inc. 206, Inc. 209, Inc. 232.

¹⁸⁸ Np.: Inc. 12, Inc. 22, Inc. 33, Inc. 34, Inc. 37, Inc. 84, Inc. 95, Inc. 157.

¹⁸⁹ Inc. 15.

¹⁹⁰ Inc. 96, na środku oprawy wytłoczony został napis: „Episcopi Symbaliensis Pontificale Reverendi Domini Iohannis W”.

¹⁹¹ Inc. 145.

¹⁹² Inc. 153.

¹⁹³ Inc. 209, Inc. 207, Inc. 233, Inc. 187, Inc. 138, Inc. 206, Inc. 189, Inc. 201, Inc. 227, Inc. 226, Inc. 134, Inc. 136/2, Inc. 233, Inc. 311, Inc. 129/3, Inc. 63, Inc. 157, Inc. 115, Inc. 314, Inc. 315, Inc. 316, Inc. 317, Inc. 139, Inc. 34, Inc. 33, Inc. 92, Inc. 185, Inc. 63.

¹⁹⁴ Inc. 10, Inc. 14/2, Inc. 102, Inc. 12/2, Inc. 12/3, Inc. 221, Inc. 231, Inc. 52/1, Inc. 228, Inc. 153, Inc. 84/1, Inc. 165, Inc. 52/2, Inc. 163, Inc. 132, Inc. 170, Inc. 105, Inc. 52/3, Inc. 106, Inc. 83b/2, Inc. 83b/1, Inc. 44, Inc. 196/2.

¹⁹⁵ Inc. 173, Inc. 151/1, Inc. 109, Inc. 110, Inc. 314, Inc. 315, Inc. 316, Inc. 317, Inc. 22 Inc. 302, Inc. 225, Inc. 47, Inc. 127, Inc. 133, Inc. 224, Inc. 28/2, Inc. 117, Inc. 140.

¹⁹⁶ Inc. 14/1, Inc. 91/2, Inc. 30/6, Inc. 23/3, Inc. 23/1.

¹⁹⁷ Inc. 211/2, Inc. 211/1, Inc. 95, Inc. 144, Inc. 222/1.

¹⁹⁸ Inc. 38/1, Inc. 38/3, Inc. 80.

¹⁹⁹ Inc. 21/1, Inc. 21/2, Inc. 96.

²⁰⁰ Inc. 1/1, Inc. 38/2.

²⁰¹ Inc. 31, Inc. 1/3.

²⁰² Inc. 1/5, Inc. 91/3.

i Moguncji²⁰³. Pojedyncze woluminy wytłoczone były w: Belgii (Inc.15), Delft (Inc. 1/6), Goudzie (Inc. 38/1a), Hamburgu (Inc. 37/1), Löwen (Inc. 38/4), Lubece (Inc. 23/4), Neapolu (Inc. 209), Paryżu (Inc. 301a), Spirze (Inc. 194), Tybindze (Inc. 30/7) i Ulm (Inc. 232). Nie wszystkie druki kupowano w miejscu ich wydania. Większość nabywano w księgarniach uniwersytetów, w których zazwyczaj ich właściciele studiowali. Książki kupowano również w czasie podróży służbowych, czy za pośrednictwem przyjaciół²⁰⁴. Głównym kierunkiem, z którego napływały druki były Niemcy. Nie powinno to dziwić, gdyż Prusy miały silne kontakty z Niemcami, a kraj ten był najchętniej odwiedzany w czasie zagranicznych podróży naukowych²⁰⁵. Jednak produkcja innych ośrodków drukarskich, choć mniej liczna, znajduje się również w zachowanym zbiorze biblioteki kolegiackiej.

Wśród pras niemieckich najliczniej reprezentowana jest norymberska oficyna Antoniego Kobergera, z której pochodzą dwadzieścia trzy tytuły²⁰⁶. Popularność tego drukarza na rynku spowodowana była również tym, że zakładał on liczne filie swego przedsiębiorstwa²⁰⁷. Z pozostałych książek wytłoczonych w Norymberdze dwie pochodziły z oficyny Jerzego Stuchsa²⁰⁸, zaś jedna z drukarni Grzegorza Reysera²⁰⁹. Ważnym ośrodkiem drukarskim był również Strasburg, gdzie m. in. funkcjonowała tłocznia Jerzego Husnera, z której zachowało się dziewięć druków²¹⁰. Trzy woluminy powstały w oficynie Jana Grünigera²¹¹, zaś dwie w wydawnictwie Typis Paludani²¹². Dwa druki zachowały się również z tłoczni Marcina Flacha i Rocha z Dumbach²¹³. Pozostałe oficyny strasburskie: Grzegorza Reysera

²⁰³ Inc. 179/2, Inc. 179/1.

²⁰⁴ B o r a w s k a, *Życie umysłowe Warmii*, s. 143.

²⁰⁵ Do podobnych wniosków doszedł K. Nierzwicki (*Biblioteki kartuzji*, s. 139-144).

²⁰⁶ Były to książki: , Inc. 207, Inc. 233, Inc. 187, Inc. 138, Inc. 206, Inc. 189, Inc. 201, Inc. 227, Inc. 226, Inc. 134, Inc. 136/2, Inc. 233, Inc. 311, Inc. 129/3, Inc. 63, Inc. 157, Inc. 115, Inc. 314, Inc. 315, Inc. 316, Inc. 317, Inc. 139, Inc. 34, Inc. 33, Inc. 92, Inc. 185, Inc. 63. Antonius Koberger żył w latach 1440-1513. Po roku 1470 rozpoczął działalność jako drukarz w Norymberdze, zaś po roku 1504 zaprzestał drukowania i działał jako księgarz i nakładca. W zachowanej do naszych czasów produkcji tego drukarza przeważają książki prawnicze i liturgiczne. Wstawił się wysoką estetyką swych książek i często używanym drzeworytem. Brał czynny udział w życiu drukarskim Europy, co poświadcza zachowana liczna korespondencja z innymi drukarzami. *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmaier, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław, 1971, (Dalej EwoK), szp. 1176.

²⁰⁷ K. Nierzwicki, *Biblioteki kartuzji*, s. 141.

²⁰⁸ Inc. 161, Inc. 215. Zmarł w roku 1520. Uznawany za jednego z ojców norymberskiego drukarstwa. Działał w latach 1485-1518. Specjalizował się w drukach liturgicznych: mszałach i brewiarzach (ok. 50% produkcji). Wobec takiej specjalizacji posiadał specjalny warsztat czcionek mszalnych i liturgicznych. EWoK szp. 2245.

²⁰⁹ Inc. 131.

²¹⁰ Inc. 132, Inc. 170, Inc. 105, Inc. 52/3, Inc. 106, Inc. 83b/2, Inc. 83b/1, Inc. 44, Inc. 196/2.

²¹¹ Inc. 102, Inc. 12/2, Inc. 12/3, Inc. 211.

²¹² Inc. 165, Inc. 52/2.

²¹³ Inc. 228, Inc. 153.

(Henrici Arimiensis)²¹⁴, Marcina Schotta²¹⁵, Typis Legenda Aura²¹⁶, Typis Vitas Patrum²¹⁷ – reprezentowane są w zbiorze dobromiejskim w pojedynczych egzemplarzach. Innym ważnym ośrodkiem niemieckiego drukarstwa, produkty którego trafiły do biblioteki kapituły kolegiackiej był Lipsk. Zachowały się np. druki wytłoczone u Melchiora Lottera (2)²¹⁸, Arnolda z Kolonii²¹⁹, Grzegorza Böttigera²²⁰ i Marcina Lansberga²²¹. Z Kolonii pochodziły pojedyncze egzemplarze drukowane u Henryka Quentella²²² oraz Jana Guldenschafa²²³ i Jana Koelhoffa²²⁴. Pozostałe ośrodki niemieckiego drukarstwa reprezentowane są przez pojedyncze warsztaty typograficzne np. Henryka Grana z Hagenau (Inc. 31, Inc. 1/3), Jana i Tomasza Borchardów z Hamburga (Inc. 37/1), czy Stefana Andresa z Lubeki (Inc. 23/4) oraz Piotra Schöffera z Moguncji (Inc. 179/2, Inc. 179/1). W dobromiejskiej kolekcji inkunabułów znalazły się tłoki jeszcze trzech niemieckich oficy: Piotra Dracha ze Spiry (Inc. 194), Johana Otmara z Tybingi (Inc. 30/7) i Johana Regera z Ulm (Inc. 232) - reprezentowane w bibliotece przez pojedyncze woluminy.

Szwajcarskie tłocznie reprezentowane były przez bazylejskich drukarzy: Mikołaja Kesslera (9 druków)²²⁵, Jana Amerbacha²²⁶ i Jana Frobena²²⁷ i J. P. Ledgerdorfa²²⁸ (po 4 egzemplarze). Po jednym druku wytłoczyły oficyny Bernarda Richela (Inc. 220)²²⁹ i Michała Furtera (Inc. 302).

Z włoskich drukarzy spotykamy głównie warsztaty weneckie, rzymskie i mediolańskie. W Wenecji powstało się pięć druków, z których dwa pochodzą z oficyny Baptysty de Tortis²³⁰ – znanego drukarza pozycji prawniczych, zaś pozo-

²¹⁴ Inc. 231.

²¹⁵ Inc. 52/1.

²¹⁶ Inc. 84/1.

²¹⁷ Inc. 163.

²¹⁸ Inc. 23/3, Inc. 23/1.

²¹⁹ Inc. 14/1.

²²⁰ Inc. 91/2.

²²¹ Inc. 30/6.

²²² Inc. 80.

²²³ Inc. 38/1.

²²⁴ Inc. 38/3.

²²⁵ Inc. 225, Inc. 47, Inc. 127, Inc. 133, Inc. 224, Inc. 28/2, Inc. 117, Inc. 140.

²²⁶ Inc. 173, Inc. 151/1, Inc. 109, Inc. 110.

²²⁷ Jeden z przedstawicieli najznamienitszego rodu drukarzy bazylejskich. Johan (zmarł 1527) założył oficynę. Drukowanie rozpoczął w roku 1491 pracował początkowo z J. Amerbachem i J. Petrim. Wsławił się dbałością o zewnętrzną postać książki i jej wyposażenie. To jemu zawdzięczamy wzór książki renesansowej pochodzący spoza Italii. Wydrukował około 320 tytułów. Po jego śmierci wdowa wyszła za mąż za J. Herwagena, który prowadził oficynę z synem Johana Hieronimem. EWoK, kol. 761-762.

²²⁸ Inc. 314, Inc. 315, Inc. 316, Inc. 317, Inc. 22.

²²⁹ Wsławił się pierwszymi drukami bazylejskimi zawierającymi ilustracje. Współpracował przez pewien czas z Bertholdem Rupplem i Michałem Wensslerem. Po jego śmierci oficynę prowadziła żona, zaś następnie przejął ją jego zięć Nicolaus Kessler. EWoK, kol. 2090.

²³⁰ Inc. 211/2, Inc. 211/1.

stałe trzy pochodzą z drukarni Alberta Verceilensis (Inc. 222/1), Bernarda Rizusa (Inc. 144) i Mikołaja Girardengusa (Inc. 95). Trzy pozycje powstały w rzymskiej drukarni Stephanusa Planncka²³¹. Po jednym dziele wytłoczyły drukarnie Jodocusa Hohenstein z Neapolu (Inc. 209) i oficyny mediolańskie Leonardusa Pachela (Inc. 1/5) i Uldericusa Scinzlera (Inc. 91/3).

Typografia niderlandzka reprezentowana jest przez pojedyncze druki z tłoczni: Jana de Paderborn z Löwen (Inc. 38/4), Gerarda Leeu z Goudy (Inc. 38/1a), warsztaty Jakuba z Bredy (Inc. 1/1) i Ryszarda Pafraeta (Inc. 38/2) z Deventer oraz Chystiana Snellaerta z Delft (Inc. 1/6) oraz oficynę Mense Philosophicae określaną, jako wywodzącą się z Belgii (Inc. 15).

Bardzo skromnie wypada na tym tle drukarstwo francuskie, ponieważ zachował się tylko jeden druk wytłoczony w Paryżu w oficynie Piotra Le Dru i Stefana Jahannota (Inc. 301a).

Proweniencja i obieg w warmińskim środowisku

Najciekawszym i jednocześnie najtrudniejszym zadaniem było poznanie proveniencji poszczególnych egzemplarzy i odtworzenie ich cyrkulacji. Ponad połowa inkunabułów dobromiejskich ma ślady należności wyłącznie do biblioteki kapitulnej. Gros spośród zachowanych egzemplarzy książkowych nosi znaki zbioru kolegiackiego (33). Najczęściej był to znak (numer katalogowy) białą farbą na grzbiecie i zapis *ex bibliotheca gutstadiensis*, pozostałe noszą zapis kolegium dobromiejskie (15) – zapis *liber collegium*, trzy zaś należały do zbioru kościelnego – *ad Ecclesiam collegiatam in Gutts[adt]*. Wśród właścicieli piętnastowiecznych druków dobromiejskich znalazła się także część zbioru prepozyta, ale nie wiadomo, czy była to odrębna biblioteka prepozycka. Zapis na książkach pochodzących z tego zbioru brzmiał: *prepositura Gutstaden*.

Indywidualnych czytelników i właścicieli inkunabułów podzielono na dwa kręgi. Do pierwszego z nich zaliczono ludzi żyjących w piętnastym i na początku szesnastego wieku. Drugi z nich gromadzi czytelników i właścicieli późniejszych, dla których inkunabuły nie były książkami pierwszego obiegu. Oba kręgi czytelnicze zostały dodatkowo rozgraniczone na kanoników i innych duchownych.

W pierwszym kręgu czytelniczym znaleźli się intelektualiści, których kontakt z książką był odpowiedzią na zainteresowania. Do takich czytelników zaliczymy Alberta Bischofa²³² – czynnie działającego na arenie europejskiej. Z pewnością także Paweł Snopek²³³ pracował z książką. Utrzymywał bowiem żywe kontakty z humanistami, interesował się nowoczesną religijnością i sprawami obyczajowymi. Innymi właścicielami inkunabułów dobromiejskich byli: kanonicy Jan

²³¹ Inc. 21/1, Inc. 21/2, Inc. 96.

²³² *Słownik Biograficzny Kapituły Warmińskiej* (dalej: SBKW), Olsztyn 1996, s. 22.

²³³ SBKW, s. 227; SBKK, s. 103.

Topp²³⁴, Walenty Wylanth²³⁵, Jan Tymmermann²³⁶, oraz inni duchowni Simon²³⁷-proboszcz Świętej Lipki, Jan Wilde²³⁸- biskup sufragan warmiński oraz wikariusze Walenty Megacephalus (Grosskopf)²³⁹ i Jerzy Hermen²⁴⁰.

Mimo, że nie mamy na to dowodów, możemy przyjąć, że krąg czytelników inkunabułów był szerszy i tworzyło go ok. 100 kanoników²⁴¹. Wśród nich wymienić należy choćby: Tomasza Beutawa²⁴², magistra Alberta Deutschmanna²⁴³ († 1535) żywo zainteresowanego poglądami reformacji, Jerzego Prange²⁴⁴ posiadającego tytuł bakalarza, autora ostatniej części *Memoriale Domini Lucae*, autora pierwszej części tej pracy Baltazara Stockfische²⁴⁵ (†1521), czy Jerzego Wehener²⁴⁶. Inkunabuły posiadali z pewnością: wykształcony prawnik – Arnold Coster Venrade²⁴⁷ (1398-1461), Feliks Reich²⁴⁸ (ok. 1475-1539), autor tekstu polemicznego *De exortu heresis lutherane* i przyjaciel Mikołaja Kopernika, czy okulista Fabian Emmerich²⁴⁹ (1477–1559) dobry znajomy Kopernika. Wszyscy oni byli właścicielami wielu i to niekiedy ciekawych książek, ale ich zbiory albo uległy rozproszaniu, albo zaginęły i znamy je tylko ze wzmianek, albo nie zachowały znaków czytelnictwa w środowisku dobromiejskim. Krąg czytelników powiększał się również przez zwyczaj czytania przy stole kanoników. Zasiadali przy nim obok członków korporacji także nieznanne dziś z nazwiska osoby związane ze szkołą kolegiacką. Teoretycznie też potencjalnymi czytelnikami byli wszyscy wykształceni mieszkańcy Dobrego Miasta, a już na pewno ci, którzy zapisywali się na uniwersytety europejskie w średniowieczu²⁵⁰. Część z nich weszła później w skład

²³⁴ SBKK, s. 32.

²³⁵ SBKK, s. 36.

²³⁶ SBKW, s. 261. Szerzej na temat gdańszczan w kapitule fromborskiej pisze: T. B o r a w s k a, *Gdańszczanie w kapitule warmińskiej w XIII-XVI wieku*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 117-132.

²³⁷ Taką informację uzyskujemy z karty tomu.

²³⁸ A. K o p i c z k o, *Duchowieństwo katolickie Diecezji Warmińskiej w latach 1525-1821*, cz. 2 (dalej: *Duchowieństwo II*), Olsztyn 2000, s. 349.

²³⁹ *Duchowieństwo II*, s. 102.

²⁴⁰ Zapis na kartach czytanego przez niego tomu wskazuje, że był on wikarym katedry fromborskiej.

²⁴¹ Jest to szacunkowa liczba kanoników kolegiackich żyjących w XV stuleciu. Na podstawie SBKK i A. Kopiczko, *Duchowieństwo*.

²⁴² SBKK, s. 10.

²⁴³ SBKK, s. 48; *Duchowieństwo II*, s. 53.

²⁴⁴ SBKK, s. 25.

²⁴⁵ SBKK, s. 30-31, SBKW, s. 236

²⁴⁶ SBKK, s. 34.

²⁴⁷ SBKK, s. 33, SBKW, s. 265.

²⁴⁸ SBKK, s. 92-93; SBKW, s. 200-201; M. B i s k u p, *Testament kustosa warmińskiego Feliksa Reicha z lat 1538-1539*, KMW, 4 (1972) s. 649-675.

²⁴⁹ SBKK, s. 49; SBKW, s. 53-54.

²⁵⁰ Podstawą rekonstrukcji tego kręgu czytelników były ustalenia M. Perlbaucha, *Prussia scholastica*, według indeksu.

stanu duchownego pewna jednak grupa pozostała w świeckiej służbie publicznej (np. rajcy miejscy, ławnicy, prawnicy, notariusze).

Drugi krąg czytelnicy stykał się z inkunabułami w innych okolicznościach. Księgi te były nabywane ze względów bibliofilskich, naukowych, estetycznych, często też dziedziczone. Ludzie, którzy stykali się z tego typu pracami szukali w nich świata widzianego oczami człowieka przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych. Do czytelników, czy właścicieli inkunabułów świadomych bogactwa swych zbiorów zaliczymy z pewnością Walentego Dąbkowskiego²⁵¹, który nie tylko otaczał swój zbiór wielką troską, ale także legował bibliotece swe notatki ze studiów w Wilnie i wydał książkę swego autorstwa. Miłośnikiem książek był też Urban Jost²⁵², który skupywał inkunabuły (od L. Marquarda) i wymieniał je (z M. Schachtem). Jego zbiór posiadał też wewnętrzny układ, co potwierdzają zachowane sygnatury. W kręgu tego duchownego dochodziło też do wymian i wypożyczeń, o czym świadczą zapisy na kartach książek należących do Josta. Wielkim miłośnikiem książek był także Szymon Lang, który zgromadził blisko sześćdziesiąt prac²⁵³. Jednak i w tym kręgu czytelnicznym nie zabrakło ludzi wykorzystujących inkunabuły w codziennych powinnościach duszpasterskich. Świadczą o tym noty kilku następujący po sobie duchowych w tych samych świątyniach. Prace te były dla nich zwykłymi przedmiotami wykonywanych codziennie rutynowych powinności w kościele. Inni właściciele inkunabułów zaliczeni do drugiego kręgu czytelniczego to kanonicy: Gotszalk Becker²⁵⁴, Jerzy Knobloch²⁵⁵, Tomasz Selbey²⁵⁶, Kasper Andrzej Rogalla²⁵⁷, Jan Tadeusz Ziemen²⁵⁸, Franciszek Podgórski²⁵⁹, Piotr Fox²⁶⁰. Obok nich znaleźli się również inni duchowni (najczęściej wikariusze kolegium): Szymon Pfaff²⁶¹, Mikołaj Tolgsdorf²⁶², Mateusz

²⁵¹ SBKK, s. 47-48; *Duchowieństwo II*, s. 51.

²⁵² SBKK, s. 65-66; *Duchowieństwo II*, s. 138.

²⁵³ SBKK, s.74; *Duchowieństwo II*, s. 186-187.

²⁵⁴ SBKK, s. 40; *Duchowieństwo II*, s. 19.

²⁵⁵ SBKK, s. 67-68; *Duchowieństwo II*, s.153; Kopiczko wymienia również drugiego Jerzego Knoblocha, również urodzonego w Dobrym Mieście i działającego w tym samym czasie, jednak na podstawie znaków C[anonicus] G[utstadiensis], których J. Knobloch używał na karcie książek uznałem, że właścicielem był kanonik kolegiacki.

²⁵⁶ SBKK, s. 99; *Duchowieństwo II*, s. 301.

²⁵⁷ SBKK, s. 93; *Duchowieństwo II*, s. 270.

²⁵⁸ *Duchowieństwo II*, s. 363-364.

²⁵⁹ SBKK, s. 89.

²⁶⁰ SBKK, s. 51; *Duchowieństwo II*, s.76-77.

²⁶¹ *Duchowieństwo II*, s. 244.

²⁶² *Duchowieństwo II*, s. 331.

Schacht²⁶³, Mateusz Hagenaw²⁶⁴, Zachariasz Keuchel²⁶⁵, Grzegorz Kretzmer²⁶⁶, Maciej Regenbrecht²⁶⁷, czy Franciszek Sigmunski²⁶⁸.

Odnaleziono znaki proveniencyjne tylko jednego świeckiego czytelnika inkunabułów dobromiejskich. Był to Piotr Steffen – konsul, członek rady miejskiej Dobrego Miasta w roku 1632²⁶⁹. Z noty proveniencyjnej na karcie tej pozycji dowiadujemy się, że, drugiego marca 1632 roku, rezydował u jezuitów w Reszlu.

Na kartach inkunabułów dobromiejskich znalazły się również znaki własnościowe niezidentyfikowanych do tej pory czytelników. Byli to: Bartłomiej Gorchius [Gregorius I papa, *Pastorale sive regula pastoralis*²⁷⁰], zakonnik Gregorius de Warszaw (de Tapiau) [Diaz Alfonso Montalvo, *Repertorium quaestionum super Nocolam de Tudeschnis*²⁷¹], Jan Hartwich [Comestor Petrus, *Historia scholastica*²⁷²], Marcin Liedig²⁷³ [Lochmeier Michael, *Parochale curatorum*²⁷⁴; Breitenbach Joannes de, *Repetitio capituli: A nobis De decimis*²⁷⁵; *De sacramento altaris mundo et transformato et de cruoribus atque votis*²⁷⁶], Tomasz Rehnaw [Concordantiae majores bibliae²⁷⁷], Mateusz Thiel [Gregorius I papa, *Pastorale sive regula pastoralis*²⁷⁸] oraz Szymon Tingel [Meffret, *Sermones de tempore et de sanctis*]²⁷⁹.

Mamy świadomość, że i w tym kręgu czytelnicznym znalazła się pewna liczba czytelników, których kontakt z drukami piętnastowiecznymi nie został utrwalony na ich kartach. Inkunabuły, z którymi mieli kontakt mogły ulec zaczytaniu, nie pozostawili oni śladów swego czytelnictwa lub ślady te pozostały zatarte. Jednak mimo to mamy świadomość, że czytali oni te książki, bowiem zachowują się pośrednie dowody na ich kontakt z tymi egzemplarzami.

Dzięki zapoznaniu się z poszczególnymi egzemplarzami poznano również ich cyrkulację wśród czytelników i sposób, w jaki zasiliły bibliotekę kolegiacką. I tak

²⁶³ *Duchowieństwo* II, s. 281.

²⁶⁴ *Duchowieństwo* II, s. 107.

²⁶⁵ *Duchowieństwo* II, s. 146-147.

²⁶⁶ *Duchowieństwo* II, s. 172.

²⁶⁷ *Duchowieństwo* II, s. 264.

²⁶⁸ *Duchowieństwo* II, s. 304.

²⁶⁹ *Ergänzungen zum Katalog der Domkirche Guttstadt 1931*, Biblioteka WSD Hosianum, sygn. IV G 7897, k. 35.

²⁷⁰ Inc. 169/2.

²⁷¹ Inc. 173.

²⁷² Inc. 231.

²⁷³ W dodatku do katalogu przy nazwisku tego właściciela znalazł się nie wyjaśniony znak zapytania.

²⁷⁴ Inc. 23/1.

²⁷⁵ Inc. 23/3.

²⁷⁶ Inc. 23/4.

²⁷⁷ Nr kat. 1929, 10.

²⁷⁸ Inc. 169/2.

²⁷⁹ Inc. 47.

na kartach *De proprietatibus rerum*²⁸⁰ pierwszą wzmianką jest zapis świadczący, że kanonik Jan Topp podarował tę książkę, w roku 1512, Walentemu Wylanth (?). Książka ta została następnie włączona do zbioru kolegiackiego, co miało miejsce w roku 1514, gdy Walenty Wylanth zasilił bibliotekę legatem. Książki należące do zbioru Alberta Bischofa przypadły proboszczowi kościoła Świętej Katarzyny w Gdańsku. Zapis proveniencyjny wskazywał plebana kościoła św. Katarzyny na wykonawcę ostatniej woli Bischofa, który znając jego dyspozycję miał dokonać podziału majątku po zmarłym. Podobną drogę przeszedł jeden z tomów *Postylli Mikołaja z Liry*²⁸¹, który również nosi znaki własnościowe Alberta Bischofa. Na rzecz librarii kolegiackiej przeznaczył ją, spokrewniony z Bischofem, Jan Tymmerman, który ją użytkował. *Pontyfikał rzymski* wydany w Rzymie w oficynie Plancka²⁸² przypadł kolegiacie na mocy zapisu testamentowego Jana Wildego pierwszego sufragana warmińskiego. Egzemplarz *O państwie bożym*²⁸³, należał w pierw do wikarego kolegium dobromiejskiego Walentego Megacephala, zmarłego po 1536 roku, który przekazał ją swemu konfratrowi Szymonowi Pfaff. Ten zaś przekazał książkę na rzecz kolegium dobromiejskiego. Klocek zawierający *Summa totius logicae* Pseudo-Tomasza z Akwinu i *Expositio super Logicam Petri Hispani* Joannesa de Monte²⁸⁴ należały pierwotnie do Mateusza Schacht, a od 18 III 1585, do spokrewnionego z nim Urbana Josta²⁸⁵. Znaki własnościowe Josta posiadała też *Pastorale sive regula pastoralis*. Grzegorza Wielkiego²⁸⁶. Książka ta następnie trafiła w ręce Mateusza Thilla, który to przekazał ją 20 III 1630 roku Bartłomiejowi Goriciusowi wikaremu kościoła kolegiackiego, z biblioteki którego zasiliła zbiór kolegiacki. Zmienne losy przeszedł drugi tom *Sermones de tempore et de sanctis* Meffreta²⁸⁷ nosił on bowiem ślady lektury Andrzeja Kaspra Rogalli († 1673), który legował ją Janowi Zimusowi. Na kartach tej pozycji znajdują się jeszcze dwa zapisy. Pierwszy z nich należy do Szymona Tingella, zaś drugi należał do misji jezuickiej w Świętej Lipce, funkcjonującej od roku 1639. Tom *Biblia cum glossa ordinaria*²⁸⁸ (1498) trafiła dzięki darowiźnie Franciszka Podgórskiego, burgrabiego Braniewa, do Piotra Foxa. Ten zaś tom ten oraz trzy inne dzieła Mikołaja z Liry odstąpił bibliotece kolegiackiej.

²⁸⁰ Inc. 105.

²⁸¹ Inc. 134.

²⁸² Inc. 96.

²⁸³ Inc. 151.

²⁸⁴ Inc. 222.

²⁸⁵ ERG, k. 28.

²⁸⁶ Inc. 169.

²⁸⁷ Inc. 47.

²⁸⁸ Inc. 314.

Zakończenie

Biblioteka kolegiacka w Dobrym Mieście pozostaje bardzo ważnym tematem badań nad rekonstrukcją warmińskich księgozbiorów historycznych i ich czytelników. Badania te wykraczając poza zagadnienia historii książki i biblioteki stają się kolejnymi przyczynkami do pełnej rekonstrukcji kultury umysłowej „biskupiego kraiku”. W pierwszym etapie prac skupiono się nad biblioteką i jej użytkownikami na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych wyrażonych najdoskonalej przez forpocztę renesansu książkę inkunabularną.

Kolegiata warmińska znalazłszy swoją ostateczną siedzibę w Dobrym Mieście spełniała tam wszystkie powierzone jej przez biskupa zadania. Stała się jednocześnie małym centrum kulturalnym skupiającym wyższe duchowieństwo, zajmujące się nie tylko administracją dobrami, modłami, ale także edukacją młodzieży i studiami własnymi.

Najlepszym przykładem na żywą działalność kolegiaty na polu kulturalnym była funkcjonująca przy niej biblioteka. Powstała jako zbiór książek potrzebnych do sprawowania nabożeństw, a wyewoluowała w zbiór naukowy pomocny w pracy twórczej kanoników. Księgozbiór dobromiejski, mimo że nie największy, prezentował bardzo wysoki poziom merytoryczny. Jego dodatkowym atutem było również to, że ominęły go katastrofy zniszczeń i grabieży w czasie wojen szwedzkich. Właśnie owe zachowanie od grabieży pozwoliło na zachowanie znacznej części pierwotnego zbioru.

Badaniom poddano 129 tytułów, zaś bezpośrednio dotarto do 109 tomów, pozostałe 20 znając z opisu bibliograficznego. Dokonano opisu zbioru pod względem tematyki tworząc własny schemat rzeczowy. Poznano dzięki temu funkcje księżnicy charakteryzując jako zbiór użytkowy w pracy duszpasterskiej, administracyjnej i naukowej. Zbadano zdobnictwo poszczególnych tomów zwracając uwagę na szczególnie pięknie zdobione lub posiadające cechy indywidualne. Analizując oprawy zbioru, dokonano analizy technik wykonania, opisano najczęściej używane tłoki, określono kompozycje zdobnicze na lustrach opraw, jak też zwrócono uwagę na oprawy możliwe do identyfikacji ze względu na właściciela lub czas wykonania. Opisano strukturę topo-typograficzną zbioru identyfikując wszystkie drukarnie, z których pochodziły inkunabuły należące do zbioru dobromiejskiego. Odczytano również z kart tomów noty proveniencyjne co umożliwiło poznanie części czytelników, cyrkulacji woluminów w środowisku warmińskim, jak również określenia dróg napływu i podzbiorów, które złożyły się na kolekcję kanoników kolegiackich.